

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odnośnienie do domu do-
płaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kan-
tarze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11tej
rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Kwiryna M.
Środa: SS. Balbiny i Kornelji PP.
Czwartek: S. Teodory Mieczennicki.
Piątek: S. Franciszka a Paulo W.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Wschód słońca o godzinie 5 m. 44
Zachód „ „ 6 „ 26.

Długość dnia god. 12 minus 35
Przybyło „ „ 5 „ 6.

Sobota: S. Ryszarda Biskupa.
Niedziela: S. Izidora Biskupa.
Poniedziałek: Zwiastowanie N. M. P.
Wtorek: SS. Celestyna P. i Wilhelma Op.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Gęsi-
stwie wynosi rocznie r. 3.
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz na opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się re-
cznie, półrocznie i kwartalnie.

Redakcja nadsyła do
Redakcji nie zwracając się.

— Pomimo dżdżystego i chłodnego powietrza, lud pobożny niezaniebgał jak corocznie tłumnie zwiedzać groby Zbawiciela świata, który to obchód przerwany został dopiero w Wielką Sobotę wieczorem o godzinie 8-mej, kiedy odgłos dzwonów zwiastował ludowi Zmartwychwstanie Pańskie. Tu znów tłumy pobożnych aż do natłoku przepełniały Świątynię, w których odbywały się Nabożeństwa Rezurekcyjne z pochodem processjonalnym. W kościele katedralnym Ś-go Jana celebrował Nabożeństwo Rezurekcyjne JKs. Sotkiewicz, kanonik katedralny i metropolitalny, którego w processjonalnym pochodzie poprzedzało liczne duchowieństwo—a podpory baldachinu unosili oraz asystę dopełnili dygnitarze miasta i obywatele.

— W pierwsze i drugie Święto pospieszyli również wierni do Świątyni Pańskich już od samego rana, najpierw do tych, w których się odbywały w dalszym ciągu Nabożeństwa Rezurekcyjne, a następnie uroczyste Nabożeństwo z kazaniem i procesjami.

W kościele katedralnym celebrował tak w pierwsze jak i drugie Święto Mszę Wielką czyli Summę JKs. kanonik metropolitalny Sotkiewicz.

— Nabożeństwa odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odbywały się w pierwsze Święto w czterech Świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie słowo Boże głosił JX. Dreszer, wikariusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie i w kościołach: Najświętszej Marji i Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, tudzież w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta.

— W drugie znów Święto, pamiątkę spotkania zmartwychwstałego Pana naszego Jezusa, przez dwóch Jego uczniów dążących do miasteczka Emaus, obchodził Nabożeństwem odpustowym z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesjami, kościół Śgo Andrzeja Apostoła przy ulicy Bonifraterskiej.

— Dziś jako w trzecie Święto Wielkiejnocy odbywa się uroczyste Nabożeństwo odpustowe w kościele Śgo Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej.

— W przyszłą niedzielę kościół Śgo Ducha obchodzić będzie Nabożeństwem odpustowym doroczną pamiątkę Pięciu Ran Zbawiciela naszego, w czasie którego to Nabożeństwa głoszone będą kazania tak z rana w czasie Summy jak po południu w czasie Nieszporów.

— W wielką Sobotę w kościele Ś-go Andrzeja przy placu Teatralnym, podczas obchodu Grobów wykonane były różne dzieła religijne między którymi najwięcej wyróżnił się nowy utwór p. t. „Ave Maria“ (solo sopran z towarzyszeniem violoncelli i organu) kompozycji p. Ksawerego Syrewicza, a odśpiewany po dwukroć przez amatorkę pannę Wandę Zdziańską, solo na violoncelli odegrał p. Bolesław Moniuszko, na organach akompaniował p. Syrewicz.

W Wielką sobotę w kościele Opieki Ś-go Józefa (pp. Wizytek) chłopcy sieroty z Zakładu Jachowicza na chórze przy towarzyszeniu organów odśpiewali mało znane „pieśni gregoriańskie“ „Ojcie Nasz“ Moniuszki i t. p. W dniu zaś następnym ten sam chór wykonał w kościele Ś-go Jacka Mszę Ś-tą Moniuszki.

Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).

1. Najwyżej zatwierdzona, 20 listopada 1864 roku, ustawy sądowe rozciągają się na Warszawski okrąg sądowy, z uzupełnieniami i zmianami, wskazanymi w niżej następujących artykułach.

I. Co do organizacji władz sądowych.

2. Władza sądowa należy:
do sądów gminnych i do sędziów pokoju;
do zjazdów pokojowych;
do sądów okręgowych;
do izby sądowej—i
do Senatu Rządzącego w charakterze najwyższej władzy kasacyjnej.

(W zamian art. 1.)

1. O sądach gminnych, sędziach pokoju i zjazdach pokojowych.

3. Sąd gminny ustanawia się na jedną lub kilka gmin i składa się z sędziego gminnego i ławników.

3. Przy łączeniu gmin w jeden okrąg gminno-sądowy prze-
strzega się:

a) żeby gminy nie były rozdrabniane i żeby do składu okręgu nie wchodziło więcej niż cztery gminy—i

b) żeby odległość pomiędzy miejscem stałego pobytu sądu gminnego, a najodleglejszym z należących do jego jurysdykcji wsiami nie przekraczała dwudziestu wiorst.

5. Sędziowie pokoju ustanawiają się w miastach. Kilka powiatów z znajdującymi się w nich miastami, osadami i gminami wiejskimi stanowią okrąg pokojowy.

6. W okręgu pokojowym, oprócz miejskich rewirowych sędziów pokoju, znajdują się, w liczbie określonej przez etat, dodatkowi sędziowie pokoju. Urzęda zaś honorowych sędziów pokoju nie ustanawiają się.

7. Zjazd pokojowy składa się z prezesa, sędziów pokoju i gminnych każdego okręgu pokojowego. Sędziowie gminni zasiadają na zjeździe kolejno, w liczbie oznaczonej przez oddzielne tabele, układane przez prezesów zjazdów pokojowych.

8) Oznaczona przez etat summa na utrzymanie sędziów pokoju i zjazdów pokojowych, wypłaca się z kasy państwa. Na utrzymanie składu osobistego sądu gminnego (w tej liczbie i znajdujących się przy sądzie pisarza), na objazdy sędziów gminnych i na rozehody kancelaryjne wyznacza się z składki gminnej summa, w rozmiarze określonym w zastosowaniu się do artykułów 82 i 83 Najwyższego ukazu z 19 lutego (2 marca) 1864 roku, o organizacji gmin wiejskich i dodatkowych do nich postanowień. (D. c. n. — D. W.)

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 74, wydanym, zamieszczono: W rozkazie do Zarządu m. Warszawy z daty 10 (22) marca r. b. za Nr 55, pomiędzy innemi zamieszczono:

Znajdując szkodliwym pod względem sanitarnym wrzucanie do rzeki Wisły z brzegu od strony miasta, lodu i śniegu zebranego z ulic i podwórzy domów, polecam służbie inżynierskiej przestrzegać, ażeby wywożona reszta lodu i śniegu, zrzucała była nie do rzeki lecz na niziny znajdujące się pomiędzy bulwarkiem i wysokim brzegiem rzeki Wisły na przestrzeni od zakładu gazowego do ulicy Tamka.

O czem oznajmiając, polecam Komisarzom nadbrzeżnych uczestków: Sobornego, Zamkowego, Nowoświeckiego i Łazienkowskiego, zalecić właściwej służbie policyjnej, ściśle przestrzegać, ażeby śnieg i lód nie był wrzucany do rzeki Wisły, lecz koniecznie na wskazane powyżej niziny; o przekraczających niniejsze rozporządzenie donosić mnie natychmiast przez 2-gą rozporządzającą część, w celu stosownego ukarania. (G. P.)

— br.—Wiara w czary w obec badań przyrodniczych.

Po przeczytaniu tytułu tej broszurki, która niedawno wyszła w polskim tłumaczeniu, każdy pomyśli, że ma przed sobą traktacik, zawierający, opartą na badaniach przyrodniczych genezę wiary w czarodziejstwo, albo też obraz potężnego działania, którem nauki przyrodnicze burzą ulotne widziadła rozkiełznanej wyobraźni przeszłych czasów.

Tymczasem nie małego doznaliśmy zdziwienia, przekonawszy się, że ani jednego ani drugiego tematu przytoczona broszurka nie rozwija.

Tytuł więc jest niestosowny, choć rzeczy samej ganić nie podobna.

Autor w pobieżnym zarysie przebiega tę ciemną stronę rozwoju ludzkości. Wiara w cuda i czary jest prawie tak starą jak ludzkość. Ludzie dzikie lub mało ucywilizowane wyobrażają sobie siły natury jako postaci podobne do człowieka, lecz wszechmocne w swoim zakresie. Z podobnemi duchami, o ludzkich żądach, mają przestawać osoby wybrane, które posiadają sekret i władzę wywoływania tych bóstw i wpływa na ich czyny.

Takie zajęcia czarnoksiężkie jest bardzo korzystne dla ludu i dla osób oddających się temu zawodowi. Lud może się ludzić, że ma sposób zażegnania rozmaitych niebezpieczeństw i sprowadzania w razie potrzeby tych ludowych zjawisk natury; czarownicy zaś mają ze swego zajęcia bardzo dobre utrzymanie. Nic więc dziwnego, że wiara w czary tak długo się utrzymuje—czyńi bowiem zadość obopólnym potrzebom. *Mundus vult decipi....*

Religia świata cywilizowanego, chrześcijaństwo, zaczęły już w dawnych czasach burzyć bóstwa przedstawiające siły przyrody i przywiązane do nich pojęcia. Lecz pogaństwo nie mogło od razu pozbyć się swych wierzeń i powstał stan przejściowy w jego pojęciach;—dawne bóstwa uznane zostały za złe duchy, diabły, które burzą ludzi, aby się opierali Bogu prawdziwemu.

Taki los spotkał bóstw starożytności, taki też stał się później udziałem bogów germańskich, celtyckich i słowiańskich.

Religia chrześcijańska tępiąc pojęcia pogańskie, natrafiała na silny opór ze strony zastarzałych zabobonów. Niektórzy ludzie nie chcieli się pozbyć swych poetycznych urojeń, nie chcieli zerwać ze swemi Odynami, Frejami, Walhallą, Światowidem i Rusałkami a ich kapłani nie mogli się pogodzić z myślą o stra-

cie łatwego zarobku. Z pozoru byli chrześcijanami, a w tajemnicy część bogom swych przodków oddawali.

Z postępem czasu coraz bardziej zmniejszał się za-
stęp niedobitków do dawnej religii przywiązanych, bo przeciwko nim zacięta walkę wiodła po cichu cywilizacja, a głośno nauka kościoła. Wszystkich podejrzanych o hołdowanie pogaństwu, jako mających związek ze złemi duchami, a więc szkodzących ludzkości, wysyłano na stosy szafoty.

W ten sposób wykorzeniono pogaństwo, lecz sam fakt tępienia czarowników utwierdził w ludzie wiarę w możliwość czarów. Gdy zabrakło prawdziwych kapłanów i wyznawców pogaństwa, wyobraźnia ciemnego ludu zaczęła się dopatrywać dowodów czarnoksiężstwa w ludziach, którzy żadnych praktyk zabronionych nie dokonywali i przyszło nawet do tego, że wiara w czary tak się rozpowszechniła i tak głębokie zapuściła korzenie w ciemne umysły, że zaczęto ją uważać za nieodłączną część religii, za jej konieczne przeciwstawienie i nastąpił czas, w którym karano nie tych co wierzyli w czary, lecz tych, którzy możliwość czarownictwa przeczyli.

Srednie wieki i znaczne części nowych, przedstawiają nam okropny obraz srozenia się tego przesądu. Osoby podejrzane, szczególnie kobiety, wiodą przesądni przed sąd burmistrza lub wójta, pławią je lub palą rozżarzonem żelazem, dla przekonania się czy są winne czy niewinne. Biada osobie sądzonej! Jeśli pozostała na powierzchni wody to sąd utrzymywał, że jej pomaga nieczysta siła, i skazywał ją na stos, gdy tonęła,—to sam Bóg miał wskazywać, iż zasłużyła na karę.

Niezliczona ilość była powodów do oskarżenia kogoś o czarownictwo. Krowa zachorowała, studnia wyschła, deszcze lały zbyt długo—wszystkiemu temu winna czarownica. Wynaleść zaś ją było bardzo łatwo. Ta kobieta jest nadzwyczaj brzydka, lub złośliwa, jest więc zapewne czarownicą, ta znów swą pięknoscia czaruje, a więc zapewne diabła ma do pomocy. Jedna miewa sny dziwne, inna doznaje często ataków choroby, a jeszcze innej udaje się leczyć bydło i ludzi, za pomocą ziół dobranych;—wszystko to dawało pretekst do posądzenia o czarodziejstwo, a więc do użycia tortury i stosu.

W ten łańcuch okropności wplotła się niejedna tragiczność, która boleśny uśmiech wywołać jest zdolna. I tak np. w r. 1645 niejaki Hophius objeżdżał Anglię, uprawiając specjalność wynajdywania czarownic. Setki ofiar wysłał do Hadesa, zastosowawszy najprzód próbę szpilowania i pławienia, a wreszcie i sam posadzony o czarnoksiężstwo (zapewne z powodu niezwyklej zdolności do wynajdywania czarownic), został poddany podobnej próbie i spłonął na stosie.

Nikt nie był wolny od podejrzenia o czary: torturowano i palono wieśniaków, rzemieślników, profesorów, prawników, a nawet seminarzystów i księży. Nawet klasa, do której w owe czasy należało krzewienie oświaty, duchowieństwo, zarówno protestanckie jak i katolickie, dało się do tego stopnia opanować ohydny przesądowi, że przewodziło ludowi w badaniach i karach.

Taki stan rzeczy trwał bardzo długo. Wielu rozsądnych ubolewało nad nim, lecz mało kto śmiał energicznie powstać przeciwko przesądom, aby go samego nie posądzono o spółkę z czarownikiem. Gdy w r. 1530 uczony Agryppa von Nettesheim, odważył się stanąć w obronie dziewczyny wiejskiej oskarżonej o czary, posadzono go o współnictwo z nią, potwierdzając ten wniosek dowodem, że miał czarnego pieska, który ciągle za nim biegał. Nic mu więc nie pozostawało, tylko opuścić ojczyznę.

Lecz wystąpienie jego i mężów takim samym duchem ożywionych, a szczególnie dzieła ucznia jego, lekarza Wiera, nie pozostały bez skutku. Zbudzili oni z uśpienia zdolniejsze umysły i coraz częściej, z ambony z katedry professorskiej, i z dzieł duchownych zaczęły wypadać gromy przeciwko przesądowi. Oświata przenikająca wszystkie warstwy społeczeństwa, dokonała reszty, i teraz już nigdzie w Europie nie wynajdują i nie przesładują czarownic.

Niedawne to jednak czasy, w których zaprzestano zabijać czarownice. Jeszcze w r. 1836 w Kulturträ-

gerskich Prusach na półwyspie Hela wrzucono czarownicę do wody i zabito wiosłami, ponieważ wpływała na powierzchnię.

Lecz jak się zdaje był to już ostatni w Europie wypadek (u nas *ostatni* miał miejsce o ile wiemy jeszcze w przeszłym wieku) a teraz wiara w czary kołaczę się tylko po ciemnych mózgownicach jak nietoperz po zapleśniałych ruinach. W roku 1866 w Arthal w Prusach uwięziono jakąś pannę, posądzoną o czary, ale naturalnie sąd odrzucił tę sprawę.

Zmianę tę na lepsze autor broszurki przypisuje naturalnie oświeceniu w ogóle, a naukom przyrodniczym w szczególności. Bliżej jednak wpływu ich nie wyjaśnia i poprzestaje tylko na zanotowaniu tego ogólnika. Pomimo to, jakieś już powiedzieli, książeczka ta warta jest przeczytania, zarówno z powodu faktów ciekawych dla inteligentnych czytelników jak i z powodu rozumnych uwag, które rozkrzewiwszy się mogą rozproszyć ostatnie ślady wiary w czarnoksiężstwo, tułające się jeszcze tajemnie po umysłach niby wykształconych, a jawnie po niewykształconych.

Wiadomości miejscowe.

— Czytamy w „Gazecie Handlowej”: Moskowskie Wiadomości, podają następujące szczegóły o reformie sądownictwa w guberniach Królestwa Polskiego. Dziesięć gubernij w mowie będących, utworzą jeden z okręgów sądowych Cesarstwa. W Warszawie będzie Sąd apellacyjny, w każdym zaś mieście gubernjalnem Trybunał pierwszej instancji. Organizacja sądów pokoju stanowiłaby tu główną różnicę od istniejącego sądownictwa w Cesarstwie, gdyż tylko w miastach ustanowieni byłiby sędziowie na wzór tych, którzy egzystują w prowincjach wielko-rossyjskich; na wsiach zaś, czynności dotychczasowe sądów pokoju, spełniać będą sądy gminne, które ułedzby musiały reorganizacji.

Reorganizacja sądowa rozłożoną zostanie na pewien przeciąg czasu. Jedną z pierwszych zmian ma być przeistoczenie komisji organizacyjnej na „Dyrekcję okręgu sądowego warszawskiego”, która zależeć będzie od własnej kancelarii N. Pana do spraw Królestwa Polskiego; zdaniem jej będzie: 1-o przedstawienie kandydatów na posady sądowe; 2-o decyzje co do tranżlokacji w ciągu roku; 3-o układanie budżetów okręgów sądowych; 4-o zbieranie spraw dyscyplinarnych i rozpoznawanie odwoływania się do łaski. Te ostatnie byłyby przedmiotem obrad ogólnego zebrania członków Dyrekcji, do którego powołani byłiby naczelnicy wydziałów z głosem doradczym. Nowe trybunały pozostałyby względem Dyrekcji w tym samym stosunku, w jakim obecnie znajdują się do Komisji dotąd istniejącej, z tą różnicą, że rozporządzenia i instrukcje przez nią wydawane, obowiązującymi dopiero będą za zgodą naczelnika kancelarii N. Pana do spraw Królestwa i że cała procedura oraz korespondencja odbywać się będą w języku rossyjskim.

Taka reforma przechodnia byłaby wstępem do organizacji sądów pokoju i reorganizacji wyższych instancji. Na wsiach, jurydykcyja sądów pokoju przejdzie do atrybucyj sądów gminnych, których prezesi spełniają obecnie obowiązki administracyjne obok obowiązków sądowych; to połączenie obowiązków ustałoby z reorganizacją nową i prezesi sądów gminnych, którychby wybierano w pierwszych czasach z pomiędzy pośredników, spełnialiby odtąd wyłącznie obowiązki sędziów. Każdy sąd gminny składałby się z prezesa i dwóch asesorów, wybranych przez naczelnika kancelarii do spraw Królestwa z listy podanej przez gminę. W miastach sędziowie pokoju mianowani być mają przez rząd, jak się to dzieje w guberniach zachodnich.

Kompetencja sądów gminnych, oraz sędziów pokoju, byłaby mniej rozległą, aniżeli tychże samych władz w Cesarstwie. Sprawy przychodzące tu pod obrady, nie mogłyby przenosić na drodze cywilnej przedmiotu wartości 150 rs., na drodze kryminalnej przestępstwa, pociągającego karę wyższą nad 100 rs. lub jeden miesiąc aresztu, tudzież kradzieże, oszustwa i szkody w lasach, gdy szkoda wyrządzona nie przenosi 30 rs. wartości, tudzież sprawy kryminalne, gdy wyrok nie przenosi 15 rubli sr. kary, lub trzy dni aresztu.

Wyższa instancja od sądów pokoju składałaby się z zebrania sędziów pokoju łącznie z prezesami sądów gminnych, zasiadających kolejno w równej tymże liczbie. Następne instancje różniłyby się od takichże w Cesarstwie tem, że nie byłoby sędziów przysięgłych i że w ogóle zachodziłyby pewne różnice w atrybucjach urzędów i w składzie obrońców. Nieodwołalność przysługiwałaby tylko urzędnikom, którzy spełniali obowiązki przynajmniej trzy lata winnym okręgu sądowym jako prezesi, sędziowie trybunału, prokuratorowie lub podprokuratorowie; nadto tylko osoby ruskiego pochodzenia i znające język polski mogłyby dostawać nominacje. Procedura odbywać się

ma w języku rossyjskim; wszakże strony mogą składać obrony w języku polskim, jeśli nie posiadają znajomości języka rossyjskiego; w sądach gminnych język polski dozwolonyby został na mocy rozporządzenia przechodniego.

— Tegoroczne zabawy ludowe na placu Ujazdowskim zrobiły kompletne *fiasco*. Nie tyle należy jednak obwiniać o to Warszawian, którzy na ołtarzu uciechy publicznej składali przynajmniej dowody niepospolitej odwagi, — ile raczej oplakany zaiste stan powietrza i ziemi.

Śnieg na placu miejscami stopniał, ustępując bądź bystrym strumykom bądź sadzawkom pełnym wody koloru kawy ze śmietanką. Dokoła na prawo i na lewo, na wschód i zachód rozciągało się obszerne błoto nadające turniejowym szrankom pozór olbrzymiej niecki z ciastem, które nogi widzów przemieszać były obowiązane.

Mimo to, przedsiębiorcy i przekupnie, zaufani widocznie w nieprzepartą siłę popędu do zabaw, rozbili na tem trzęsawisku swoje budy, namioty i maszyny. Kilkadziesiąt huśtawek, jeden (jeżeli się nie mylimy) młyn djabelski i kilkanaście karuzeli, kipiały życiem, choć za to ławy „bufetów” świeciły okrotnymi pustkami.

Z innych instytucji przeznaczonych dla rozveselania przemokłej i zabłoconej populacji, zauważyliśmy budę gimnastyków, panoramę, teatr marionetek i czwarty jeszcze jakiś zakład, do którego nie mieliśmy się już odwagi dostawać. Tradycyjne słupy stały na zwykłych miejscach i przywabiły także zwycięzców, choć walczących o frak tandeciarski i karawaniarski cylinder nie było wielu.

Przypuszczamy, że właściciele większych zakładów ku ucieście wzniesionych, wielkie straty w ciągu tych dwu dni ponieśli. O ile bowiem zdołaliśmy zaobserwować, nieliczna publika składała się prawie wyłącznie z indywiduów, których *sankiulotyzm* mógł się wprawdzie zdobyć na zapłcenie miejsca na huśtawce lub karuzeli, lecz żadnych nie przedstawiał widoków, np: dla „panoramisty” żądającego *aż pięciu* kop: od osoby!

Od czasu do czasu w Alejach Ujazdowskich, przesunęła się jakaś dorożka, wózek bardzo zdezelowany, a jeszcze bardziej zapełniony passażerami, lub wóz. Ruch ten jednak, podobnie jak i tłum na placu, były tylko cieniami niezbyt dawnej wprawdzie, lecz nieskończenie świetniejszej przeszłości.

W końcu nie już nam nie pozostaje, jak tylko odwołać się do miłosierdzia Bożego i czekać *Przewodów*. Gdy te zaś zawiodą, wówczas rok 1875 zaznamy czarnym krzyżykiem.

— W instytucjach dobroczynnych odbyło się tak jak i corocznie rozdawanie święconego ubogim i dzieciom.

W gmachu Warszawskiego Tow. Dobr. o godzinie 10-tej rano, korzystało z tych darów blisko 100 sierot dziewcząt, z których najmłodsza Stasia Błażejewska lat 9 mająca i kilkaset ubogich starców obojga płci. Ugaszczali ich: opiekunka pani Szafnagiel wspólnie z członkami Tow. Dobr., a stosowną przemowę miał kapelan JKs. Rutkowski.

Taka sama uroczystość miała miejsce i w zakładzie sierot chłopców na Dominikańskim o godz. 11-tej gdzie stosownie przemówił JKs. Wierzbowski, dzieci zaś podejmowane były przez opiekunkę p. Balbinę Zalewską wraz z Człon. Tow. Dobr.

— We środę o godzinie 1-ej święcone rozdane zostanie w Ochronie Ks. Baudoina.

Podajemy tu *cyfry przybliżone* kwot zebranych na kweście Wielko-tygodniowej — do podziału pomiędzy kościoły: War. Tow. Dob., Szpital dziecienny; S-go Win. a Paulo: Przytulisko i S-go Kazimierza.

I tak 1) w *Katedrze* panie: W. i M. Dudrewicz, K. Krenn rsr. 72 — pp. K. i K. Krenn, L. Unger, Pawlik rsr. 72, — 2) u *Matki B. Ł.* pp. G. Wrotnowska i Hr. M. Walewska rsr. 440 — 3) u *S-tej Anny*, pp. Hr. F. Walewska Hr. Z. Prozor, Ł. Russanowska, C. Hlebicka — Józefowicz rsr. 218 — 4) u *S-go Józefa Ob.* pp. E. Karnicka, K. Karnicka, L. Halpert rsr. 210, 5) *Opieki S. J.* pp. G. Karska, E. Sierżputowska rsr. 184; pp. C. Niezabytowska, E. Ostrowska, L. Epstein rsr. 340, — 6) *S-go Krzyża* pp. L. Górską, Hr. H. Małachowska, A. Ostrowska rsr. 443, — 7) *S-go Aleksandra*, pp. F. Beneveni, M. Szwander, N. Modlińska rsr. 94; p. O. Kątska, M. Wysocka rsr. 79, — 8) *S-tej Trójcy* pp. Z. Zaborowska, J. Rychter rsr. 42 — 9) *S-tej Barbary* p. W. Szetkiewiczowa rsr. 94; pani H. Heppen, p. Płużańska rsr. 5, — 10) *WW. Świętych* pp. Hr. H. Skarbek, Ks. M. Woroniecka, Ks. T. Weroniecka rsr. 96; pp. T. Szczypiorska, K. Heinrich, K. Bujalska rsr. 32, — 11) *S-go Karola B.* pp. Z. Gumińska, Ks. M. Gedroyc, Kamieniecka. Hajdattel rsr. 74, — 12) *Narodzenia N. M. P.* p. W. Niedzielska, M. i J. Roszkowskie rsr. 30, p. J. Piwarska rsr. 50, — 13) *S-go Antoniego*, pp. Hr. M. Ledóchowska, Hr. M. Miączyńska, A. Majewska rsr. 124 —

14) *Przemienienia P.* pp. M. Puchalska, Ł. Hornowska rsr. 108; pp. B. Zalewska, L. Szmit, M. Tyrchow-ska rsr. 150, — 15) *S-go Marcina* pp. E. i J. Nowodworskie i M. Polczycka, H. Nowakowska, W. Marczewska, M. Majlert, A. Cumming rsr. 127, — 16) *S-go Ducha* pp. Dębska J. i E. Kolenda, A. Kleczkowska rsr. 80; pp. S. Wierzchlejska, W. Boguska rsr. 83, — 17) *S-go Jacka*, pp. H. Pawłowska, N. Górczykowska, M. Sokołowska, T. Brodzka rsr. 48, — 18) *S-go Kazimierza* pp. K. Kochanowska, M. Łaguna, M. Kowalska rsr. 43, — 19) *Panny Marji*, pp. A. H. X. Dudrewiczowe, rsr. 28, — 20) *S-go Franciszka S.* pp. T. i M. Przyjemskie rsr. 16; pp. S. i M. Vogt, M. i M. i E. Szamowskie rsr. 64, — 21) *S-go Andrzeja A.* pp. M. Bichler, B. Gronau rsr. 9, — 22) *Loretański na Pradze*, pp. K. Skoryna, A. Stopeczyk, W. Markiewicz rsr. 23; pp. K. Fiszer, K. Pancer rsr. 18, — 23) *S-go Karola B.* na Powązkach, pp. Z. i M. Pfeiffer, E. i Z. i K. Temler rsr. 91.

Razem więc z piątku i soboty *mniej więcej* rsr. 3,350 a przytem złota bransoletka i pierścieneczek złoty — dowiadujemy się na koniec, że jeszcze dodatkowo nadchodzą ofiary, na ręce pana Hr. Ostrowskiego, od S. S. do stolika pani H. Pawłowskiej w kościele S-go Jacka — na Zakłady Dobr. i Kościoły rsr. 1, — od XX. do stolika Hr. Wan. Moszczeńskiej, w kościele S-tej Anny — na wyłączny dochód War. Tow. D. rsr. 3. O kweście na inne zakłady, po otrzymaniu cyfer, doniesiemy.

— W wielką sobotę do kościołka parafialnego Loretańskiego na Pradze, przybyły dwie panie, z których jedna blondyna, dziwnej piękności, zbliżywszy się do stolika po za którym siedziały kwestarki, lekko dotknęła się ręką tacy i pospiesznym krokiem oddaliła się z kościoła.

Po odejściu tych pań kwestarki po między miedzią i papierami, zobaczyły leżącą złotą bransoletę; lekając się więc czy odchodząca dama, nie zgubiła jej, zwróciły na to uwagę Delegowanego. Ten ostatni podażył za odchodzącą — lecz usłyszał dopowiedz.

„To moja ofiara.”

W innej zaś świątyni znalazł się na tacy pierścienek nie wiadomo czy spadł z palca osobie składającej ofiarę, czy też jako dar położony został.

— „Królestwo za dorożkę!” wołano przez dwa dni świąt w Warszawie. Panowie na kozłach robili świetne interesa. Za godzinę jazdy płacono po dwa i trzy ruble najbrudniejszemu nawet drugoklasowemu dryndziarzowi. Uważano sobie nawet za szczęście chwilowe zaarendowanie wehikułu. Taksa była mytem!

— Dziś w Teatrze Rozmaitości przedstawioną zostanie po raz pierwszy trzyaktowa komedia Angiera „Filiberta” w przekładzie Kazimierza Kaszewskiego.

— W skutek prośby mieszkańców miasta Lublina, zanesionej przez pośrednictwo W. Prezydenta miasta, ażeby miejsce na budowę dworca kolei Nadwiślańskiej wyznaczone było nie na gruntach folwarku Tatary, lecz na przedmieściu Piaski, przy szosie Lubelsko-Bychawskiej — część linii drogi żelaznej, od stacji Nowo-Aleksandra do stacji Minkowice, zamierzono pozostawić bez zatwierdzenia, z uwagi, że pierwotnie, na zasadzie badań z ramienia Rządu dokonanych, za porozumieniem się ze Zwierzchnością miejską zaprojektowane położenie stacji Lublin względem miasta zostało zmienione przez Zarząd Towarzystwa Kolei Nadwiślańskiej. Dla tego też Zarządowi Towarzystwa polecono obecnie zmienić wspomnianą wyżej część linii w taki sposób, aby odległość stacji Lublin od środka miasta była nie większą, niż w projekcie pierwotnym, co też jest zamieszczone i w technicznych warunkach budowy wspomnianej drogi. (K. L.)

— Przedstawienia teatru amatorskiego na rzecz sierot pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, odbędą się dnia 17go, 27go kwietnia i 1go maja r. b.

— W jednym z domów przy ulicy Lipowej rozegrał się dość niezwykły u nas dramat, który zamącił świąteczną wesołość sąsiadom. W chwili bowiem gdy każdy sposobił się do wynurzenia życzeń serdecznych przy spożywaniu jajka, rozległ się straszliwy krzyk „ratunku! ratunku!” wszyscy struchleli sądząc iż jest to sygnał pożaru... Wkrótce przekonano się że pożar nie grozi a krzyk był zwastunem innego nieszczęścia...

Oto jeden z sąsiadów, muzyk z orkiestry teatralnej R., bez względu na to, że wszyscy w domu byli obecni, wyjął brzytwę i za drzwiami w przyległym zaraz pokoiku, poderznął sobie gardło. Co go popchnęło mogło do zbrodni, niewiadomo, sąsiedzi opowiadają że nieszczęśliwy zanadto zaglądał do kieliszka. Samobójca w czasie przenoszenia go do dorożki, dawał pewne znaki życia, lecz mała jest nadzieja aby wyzdrowiał gdyż żelazo za głęboko zanurzyło się w krtani.

— W Skierniewicach w dniu 3 kwietnia, t.j. w przyszłą sobotę, na korzyść miejscowego szpitala S-go

Stanisława, danem będzie amatorskie przedstawienie teatralne złożone z komedji Bałuckiego „Radcy pana Radcy“ i tłumaczonej z francuzkiego „Indjana i Charlemagne.“

— W Filji Banku Polskiego w Lublinie skupiono 2,027 weksli blisko na 1,400,000 rs.; 401 osób zastawiło papiery publicznie na blisko 200,000 rs.; otwartych kredytów na papiery publiczne było blisko na 440,000 rs.; przekazów przyjęto na 630,000 rs.; a na 17,000 rs. skupiono papierów publicznych; od 305 osób przyjęto weksli do inkassy blisko na 68,000 rs.; 106 osobom dopełniono wypłat przekazowych blisko na 104,000 rs.; obrót kasy gotowizną wyniósł 5,332,407 rs.

Zarządzającym wzmiankowanym biurem jest p. Janiszewski, kontrollerem p. Cyp. Paczyński, zaś kasjerem jest p. Krajewicz.

— Projektowany w Kielcach teatr amatorski do czasu odłożony został.

— „Kawał literata“, wizerunki społeczne z końca XVIII wieku, w dwóch częściach przez J. I. Kraśzewskiego — umieszcza „Wiek“ w swoim feljetonie.

— Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze wielkim 1,031; w Teatrze małym 784, w Resursie Obywatelskiej 79, w Dolinie Szwajcarskiej 820, w Alhambra 183, w Muzeum 195, na przedstawieniu tres. psów 64, na zabawie ludowej na placu Ujazdowskim 4,000—5,000. Przyjechało 547. Wyjechało 612.

— Pan L. K.* złożył w ofierze na ręce p. G. rs. 50 celem zwiększenia funduszów koncertu Religijnego, urządnego przez Hr. St. Ostrowskiego a ułożonego przez Dyrektora Quatrini.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od G. rs. 1; od J. C. rs. 3; od T. B. kop. 50 dla biednych na święta; od W. T. rs. 1 kop. 50 dla nędzy wyjątkowej.

— Za kaftanik rozdarty i poplamiony ofiaruje. na rzecz osad rolnych pani X. rs. 5.

— Ofiarowanego rubla w kwestji o fotografię, p. X. składa na rzecz Osad Rolnych.

— Na rzecz rodziny po ś. p. Zientarskim, złożono rs. 1 od osoby nie mogącej być na koncercie.

— Zebrane rs. 1 kop. 40 w pierwsze święto Wielkiej Nocy u p. S. z licytowania przez amatorów zakalca najbardziej zakalcowatego kawałka placka przeznaczają się dla J. Z. 60-cio letniego starca niewidomego.

— Zarząd Szpitala Starozakonnych w Warszawie zawiadamia, że w m. Lutym r. b. otrzymał od niżej wymienionych osób następujące ofiary dobroczynne na rzecz zakładu jego opiece powierzonego: zebrane przez Józję, Manię i Henię na dziecinnej zabawie rs. 18, od Kassy Synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej zebrane ofiary od członków Synagogi w r. 1874 rs. 233 kop. 10, od p. Arona Weiss dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 30. Za które Zarząd Szpitala składa ofiarodawcom podziękowanie.

— Donoszą nam z Odessy, iż tamże w dniu 28 b. m. wystąpili z koncertem p. Teodozja Friderici Jakowicka i p. Ludwik Marek, ceniony pianista ze Lwowa. Przepelniająca salę publiczność przyjmowała entuzjastycznie śpiewaczkę, zmuszając ją grzmiotem oklasków do powtarzania wykonywanych numerów. Koncertanci ulegając żądaniom powszechnie wyrażonym drugi raz jeszcze mają wstąpić na estradę.

— Z Libawy donoszą o przywróceniu ruchu na drugiej sekcji kolei Libawskiej.

— We wsi Bekowie w gub. Saratowskiej, utworzyło się stowarzyszenie mające na celu prześladowanie wszelkich nadużyć, głównie w sferze handlowej. Gazety petersburskie przytaczając wiadomość tę z prowinjonalnego pisma „Sar. spr. Listok“, nie donoszą wcale jakich środków używać będzie towarzystwo dla uskutecznienia swego zamiaru.

— „Ruski Mir“ donosi, że w ostatnich czasach w izbach sędziów pokoju w Peterburgu, zaczęła występować w sali obrońcy w sprawach kryminalnych młoda panna Iz—a. Składa ona dowody gruntownej znajomości prawa. Będąc dość zamożną, podejmuje się obrony bezpłatnie. Gazety donosiły już poprzednio o pewnej pani, która broniła majstra oskarżonego o okrutne obchodzenie się z terminatorem. Przeto jest to już druga kobieta popisująca się na tem polu. Jeżeli zaś przypomniemy sobie znany proces w dramacie „Kupiec Wenecki“—będzie to już trzecia.

Kronika zagraniczna.

× Bawarski książę Karol, brat cesarzowej austriackiej, doktor medycyny, odbywszy długą praktykę na klinice monachijskiej w oddziale chorób ocznych, w ostatnich dniach samodzielnie dokonał szczęśliwie pierwszej a bardzo trudnej operacji na pewnym chorym w zakładzie okulistycznym profesora Rothmunda.

× Dnia 27 b. m. nad ranem, zmarł w Paryżu Edgar Quinet, autor wielu dzieł znanych w całej Europie i jeden z najpotężniejszych i najszlachetniej-

szych umysłów XIX wieku. Chorował obłożnie tylko cztery dni. Lekkie z początku zapalenie płuc, zamieniło się nagle w chorobę śmiertelną. Strata ta dla Francji bardzo bolesna.

† W czwartek 1 kwietnia, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pauliny Kamockiej, odprawioną zostanie wotywa żałobna o godzinie 10-tej rano za spokój Jej duszy w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie na którą pozostałe córki zapraszają Krewnych i Znajomych. —4102—

† Ś. p. Jzabella Nostitz-Jackowska, z Trzcńskich po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła życie dnia 29 marca o godzinie 9 rano. Pozostały w nieutulonym żalu mąż z sześciorgiem dzieci zaprasza Krewnych. Przyjaciół i Znajomych na Żałobne Nabożeństwo w dniu 31 marca r. b. w śróde o godzinie 11½ w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a po odbytem nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na Cmentarz powązkowski. —4,105—

† Dnia 28 marca 1875 r. po długich cierpieniach zakończył życie ś. p. Cezary Piekarski obywatel ziemski gub. Mińskiej. Żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się w kościele W. Świętych d. 31 o godzinie 11ej, a eksportacja zwłok tegoż dnia o 2ej po południu. —4125—

† Ś. p. Karol Muszyński Felczer starszy, żył lat 62, umarł d. 29 marca r. b. Pozostała żona dzieci i rodzina zapraszają Kolegów zmarłego, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 1 kwietnia to jest we czwartek o godzinie 3ej po południu.

† Ś. p. Brygida Ciołkowska, panna, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 76, w dniu 28 b. m. życie zakończyła. Pozostała Familja zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 31 b. m., t. j. we śróde, o godzinie wpół do 11ej z rana, w kościele Narodzenia N. M. Panny, przy ulicy Leszno odbyć się mające, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —4099—

† Ś. p. Eleonora z Jerzmanowskich Kossowska, wdowa po obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 83, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona świętymi Sakramentami w dniu 28 marca r. b. zakończyła życie. Pograżeni w głębokim smutku córki, wnuki i prawnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dnia 31 marca r. b. o godzinie 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski, oraz dnia 1-go kwietnia t. j. we czwartek, o godzinie 11-tej na żałobne Nabożeństwo w tymże kościele odbyć się mające. —4110—

Wiadomości Polityczne.

Najważniejszym faktem w dziennikach przedsięwziętych zaznaczonym, jest rozwiązanie skupczyny serbskiej wskutek owego zajścia, o którym doniósł w przyszłym tygodniu telegraf. Opozycja chciała strącić gabinet,—sama pod jego ciosem upadła. Na pozór szło tylko obu stronom o wydatki państwa: ministrowie chcieli jak najwięcej, skupczyna dała jak najmniej. Na pozór zdawać by się także mogło, że reprezentacja obcinająca wydatki na wojsko występowała w imię polityki pokojowej, rząd zaś miał usposobienie jeśli nie wojownicze to przynajmniej na uznaniu potrzeb wojennych Serbji wyrobione. W gruncie rzeczy jednak o innego zachodzi. Skupczyna obcięła minisrom budżet, tak jak to czynić zwykły reprezentacje nieposiadające zaufania do ministerjum: gabinet, na któryby miłym patrzyła okiem, otrzymałby od niej kredytu żądane, bo żądanie nie było wygórowane i tylko względy uboczne odrzucenie jego spowodowały. Skupczyna niezadowolona z ogólnego kierunku polityki—chciała przez odmówienie kredytów politykę tę potępić, a sterownikowej usunąć. Rachuby zawiódły. Ministerjum pozostało i rządzić będzie z tym budżetem, jakiego mu skupczyna dać nie chce. Rozkaz księcia zastępuje i prostuje wolę narodu.

Z ustąpieniem dawnego rządu, który pozostał był jeszcze z czasów regencji, ministerjum serbskie nabrało charakteru lepiej aspiracjom narodowym w stosunku do Turcji odpowiadającego. Okoliczności jednak, dające się wyprowadzić z ogólnego stanu w jakim jeszcze dziś zostaje kwestja wschodnia na radzie mocarstw kierujących Europą, wkrótce pozbawiły ten nowy rząd żywszej barwy, odsuwając go od „Omladiny“, stronnictwa wielkiego państwa Serbskiego, które niecierpliwie czeka na upadek Turcji, aby na czele słowiańszczyzny południowej stanąć. Omladina nie zdaje sobie sprawy z warunków działania, prze naprzód, krzyczy i dopomina się przyszłości Serbji, od rządu swego, który przecież nie tylko przyszłości tej ale nawet chwili obecnej panem nie jest i musi tańczyć tak jak mu Europa zagra. W tym anormalnym stosunku rozum i słusność są po stronie rządu: go-

rażkowość i niesprawiedliwość po stronie reprezentacji. Książę nie mógł i nie powinien być ułedz przed Skupczyną — i dobrze zrobił że ją rozwiązał.

Ziem byłoby tylko to, gdyby Konstytucja niedawała prawa wprowadzaniu budżetów w drodze administracyjnej, a rząd nie wahał się jednak wejść na tę drogę.— Rozporządzenie samo wątpliwości nie ulega lecz o ile jest prawem, tego powiedzieć nie możemy, konstytucji serbskiej nie znając. Takie rzeczy już się praktykowały za naszej pamięci, że władza wykonawcza rządziła lata całe bez budżetu legalnego w brew woli reprezentacji. Spór konstytucyjny w Prussach w latach 1861—66 na dowód przytoczyć tu można. Nie jest więc nie prawdopodobnem i powtórzenie się podobnego faktu w Serbii.

Niemą już najmniejszej wątpliwości, że Prussy żądały od Włoch ścieśnienia swobód papieżkich w widokach jak największych korzyści dla siebie. Dziennik półrządowy „Post“ zastanawia się nad tem czyby niewypadało Włochom pochwycić inicjatywę w ułożeniu konstytucji międzynarodowej dla papieżstwa, tak aby je nieszkodliwym dla potęg politycznych uczynić. Na spodziewanym zjeździe cesarza niemieckiego z królem włoskim kwestja opisania papieżstwa przez prawa międzynarodowe ma być niezawodnie poruszona, jeżeli dyplomacja pruska po zbądaniu gruntu nie pozna iż zawiązując rokowania w tym przedmiocie rzuciłaby się w grę bez nadziei. Matkaż mówić o rękojmiami papieżkich cesarz Franciszek-Józef z Wiktorem Emanuelem we Florencji. Donoszą o tem dzienniki berlińskie nie tające już niechęci dla Włoch, które przez tyle lat były przyjaciółmi Pruss i do tylu przewrotów w Europie, przez przyjaźń, interesowaną zresztą i dobrze obliczoną na zyski, dopomogły.

Wspomniony zjazd w Medyolanie nastąpi w drugiej połowie maja, nie obędzie się na nim bez p. Bismarcka. Cesarz Wilhelm nie pojedzie do Włoch jako prosty turysta. Polityka go tam sprowadzi.

„National Ztg.“ zamieszcza artykuł, na którym można by osnuć mniemanie, że Prussy zamierzają wystąpić z propozycją nowego prawa międzynarodowego o neutralności. Artykuł ma na celu wykazać iż wobec narzuconego obowiązku państwom neutralnym bronić się własnymi siłami od najśrewniejszych wojennych neutralność w ścisłym znaczeniu już nie istnieje. Każde państwo musi być zbrojnym, każde musi posiadać siły z których państwa nie neutralne korzystać mogą w potrzebie. „National Zeitung“ ma na myśli Belgię, o której zbawienie Prussy niezmiennie się troszczą, odkąd się obawiają aby jej nie chciała zbawić Francja przez wtargnięcie do niej na przypadek wojny. Interes pruski byłby wtedy dopiero prawdziwie zaspokojonym, gdyby Europa oddała Prusom protektorat nad Belgią i uczynił z niej przedmurze przeciwko Francji. Ale Europa nie pokwapi się pewno.

Z niedowierzaniem, ale bez lekceważenia przyjmować należy wiadomości z Madrytu o rozpadnięciu się karlizmu — w następstwie znanej proklamacji Cabrery. Telegraf madrycki donosi najpierw o odmówieniu D. Carlosowi podatków przez stany baskijskie i nawarskie zwołane przez króla Karola VII, jak się D. Carlos nazywa; wspomina o ruchach ludowych w Vergara i innych punktach terytorium ulegającego pretendentowi; twierdzi, że wielu karlistów występuje z szeregów, że jeden kabecylla jawnie przystał do stronnictwa Cabrery i t. p. Lud ma przeciągać po ulicach wydając okrzyki: „precz z wojną!“ a władze karlistowskie coraz mniejszą mają u niego powagę. Na sprawdzenie się tych wieści poczekać wypada. Rząd madrycki spodziewa się z pomocą 40,000 świeżego żołnierza z ostatniego poboru, zdławić karlizm w kilka miesięcy. Nadzieje niednokrotnie już zawodziły rząd madrycki, wielkiej więc do nich wagi przywiązywać nie może.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 30 Marca, godzina 12 w poł.

Madryt 28-go. — Według doniesień rządowych, sześciu jenerałów, trzech pułkowników i wielu oficerów wojsk karlistowskich przeszli do Francji i formalnie uznali królem Alfonsa.

Bajonna 27-go. — Don Karlos zwołał w Estelli deputowanych czterech prowincji i zażądał od nich nałożenia nowych kontrybucji. Deputowani odmówili oświadczywszy, że kraj nie zniesie już nowych ofiar.

Belgradu 24go. Ministerjum pozostaje na stanowisku, ministerjum sprawiedliwości objął Radowicz. Dawny minister sprawiedliwości Zenits mianowany prezydentem w radzie państwa, Kratics prezydentem w sądzie kassacyjnym.

— **Panie Redaktorze!**—Dowiadujemy się, że pan Augustynowicz Zegarmistrz z Warszawy ogłosił w pismach publicznych, iż posiada przywilej wyłącznej sprzedaży w Warszawie zegarków naszej fabryki. Mamy zaszczyt oświadczyć, iż nie uczyniliśmy żadnej wyłącznej umowy pod tym względem z panem Augustynowiczem, i że powyższe ogłoszenie podane zostało do pism, bez naszej wiadomości i że nigdy nieupoważniliśmy pana Augustynowicza do ogłoszenia tego rodzaju. — *Perret et fils* fabrykanci zegarków Buanets w Szwajcarii. 3-3-3995—

— **Reklamacja pp. Perret & fils** przekonywa, że są w zupełnym błędzie, wszystkim bowiem dobrze wiadomo, że ostatnie ogłoszenia moje dotyczyły fabryki zegarków Lucien Sandoz & fils, a o panach: Perret z synem, żadnej wzmianki nie czyniłem, gdyż nie zachodziła żadna tego potrzeba, —widocznie jest to tylko *Qui pro quo*. — Augustynowicz. —4067—

— **Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet**, leczą lekarz od przeszło 30tu lat praktykujący. — Ulica Chmielna Nr 24. *J. Bagiński*. (9-9) —1,024—

— **Adolf Studencki**, Adwokat w St.-Petersburgu, przyjechał do Warszawy. Załatwia sprawy sądowej administracyjnej w Petersburgu i Cesarstwie. Mieszka przy ulicy Orlej Nr. 10, przyjmuje od 2-4 z południa. 3-3-3640—

— **Raymund Stanisław Kamiński**, Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego przyjmuje interesantów z rana do godziny 10-tej i od 5-tej do 7-mej po południu w kancelarii swej przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 12 nowy na 1-szem piętrze od frontu.

— **Pani Paulina Szubert** właścicielka pracowni strojów damskich przy ul. Marszałkowskiej wyjechała do Paryża w celu zaopatrzenia się w nowość na nadchodzący sezon. —4088— 1-1

— **P. Józef Matuszewski**, Właściciel Magazynu przy ulicy Miodowej, w tych dniach wraz z żoną, wyjechał do Paryża, celem zaopatrzenia Magazynu swego w najnowsze towary na sezon wiosenny. (4094)

— **Doktor Rappaport** powrócił z zagranicy, żadnych wizyt za domem nie przyjmuje, li tylko jak poprzednio przyjmuje chorych od godziny 4 do 6 po południu, w swoim mieszkaniu, przy ulicy Nalewki, w domu pod Nr 28/2255. 2-2 — 3923 —

Magazyn Ubiorów Męzkich pod firmą **ARTUR**,

ulica Bielańska Nr 601 w Hotelu Paryskim.
Zaopatrzony na nadchodzący sezon w świeżą gotową garderobę, jak również w sukna i korthy z pierwszorzędnym Francuskim i Angielskim Fabryk sprowadzonych.
Obstalunki prócz wytwornego gustu i akuracji w żądaniach wykonywa po cenach niskich, lub wyższych stosownie do życzenia Publiczności. 5-10 — 3726 —

ZAKŁAD LECZNICZY dla chorób gardłanych i skórnych **Dra W. Kohn,**

w Warszawie ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado.
Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych za opłatą od 3-5 rubli na dobę. Chorzy otrzymują w Zakładzie zupełne utrzymanie, opiekę lekarską, konsultacje lekarskie w razie potrzeby, lekarstwa, kąpiele, inhalacje i t. d. Chorych przychodzących przyjmuje codziennie od 9-tej do 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. 3-0 — 3380 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „**MERKURY**,”

zawiadamia, że w Bazarze przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, są do sprzedania: **syberyja** na łokcie, **dywan** perski, **wózki** dla chorych, **obuwie** męskie i damskie, **kalosze**, **ubranie**, **komody** antyki z bronzami, **klatka** na papugę, **porcelany**, **zegary**, **obrazy** olejne, **skóry** łosiowe, **skrzypce**, **flet** i inne. Oprócz tego Bazar przyjmuje do sprzedaży rozmaite przedmioty. 2-3 — 3871 —

AGRONOM

żonaty Szlżak, posiadający dobrze język polski, mogący wykazać chlubne świadectwa z gospodarstw większych, prowadzonych tak za granicą jak i w kraju od lat czterech, poszukuje miejsca Rządcy większego majątku. Bliższa wiadomość ulica Niecała Nr 3 u Adama Kostrowickiego. — 3425 —

Śliwki Tureckie, w najlepszym gatunku w **Handlu Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża. — 3285 —

Redaktor Herman Bonni.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przy- chodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następu- jące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Duchy, **prof. Girsztowt**.

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9-11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński**.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11-12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter**.

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2 a w Środę i Piątek od 12-1, w szpitalu Ś-go Duchy, **Docent Wolfring**.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Duchy, **prof. Lambl**.

—1982-106-0

MAGAZYN FUTER i Ubiorów Futrzanych, **JULJANA PENKALI** Senatorska Nr 6.

Przyjmuje futra i wszelkie ubiory futrzane na przechowanie letnie. Za całość i za staranne przechowanie powierzonych rzeczy, magazyn odpowiada, jakoteż ubezpiecza od ognia, stosownie do wartości ich, będąc wzajem ubezpieczonym. 2-3 — 3756 —

14. Ulica Ś-to-Krzyżka 14.

oficyna prawa pierwsze piętro
Nr 8 mieszkania.

Nauka kroju sukien sposobem francuskim ulepszonym i bardzo łatwym, uczy się także szyć na maszynach różnych systemów, z aparatami lub bez takowych; Panie żyjące u siebie brać lekcje w domu, raczą przysłać swój adres. **Stacherska**. 4-6 — 2864 —

Operator Odcisków

Michelson,

patentowany przez Radę Lekarską Petersburską, poleca tynktury na odciski i na odziebieniu od kop. 30 flaszeczka, maści na odciski i na guzy po kop. 30 stołek, w mojem mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 1812 (nowy 2).

NB. Kto sobie życzy mieć udzieloną operację bez ostrych narzędzi lub wyleczyć się z wszelkich odziebień, raczy mnie zawezwać do siebie. — 3919 — 3-6

Z początkiem b. m. otworzyłem przy ulicy Długiej pod Nr 57 obok składu win pp. Sowińskiego i Szulca (dawniej p. Koelchena)

hurtowny i detaliczny

SKŁAD SUKNA I KORTÓW,

z którym mam honor polecić się łaskawym względem Szanownej publiczności. **P. Cohn.**
5-6 — 3424 —

FORTEPIAN

fabryki Bechsteina (Nr 4) i meble zagranicznej fabryki czarnej z bronzami i porcelanowymi medalionami, oraz porcelana Saska i Berlńska, do sprzedania przy ulicy Miodowej Nr 13 w domu W. Lessera na 1-m piętrze. Widzieć można codziennie od godziny 10 z rana i od 2 do 4 po południu. 1-3 — 4101 —

ESSENCJA z Salsaparylli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfilitycznych, w wyrzuciach skórnych i innych słabościach.

Dostać można w Paryżu w Apteczce Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w Składzie Materiałów Aptecznych pp. Galle i L. Spiessa i w apteczce p. K. Lilpopy w Warszawie; w Płocku u mag. mat. aptecz. pp. Szabrawskiego i Jędrzejewskiego. 1-0-0000—

Poszukuje się

MIESZKANIA.

w bliskości cyrku Salomońskiego na czas bytności p. Salomońskiego, składające się z 2-ch pokoi i kuchni wraz z meblami i pościelą. Wiadomość w Muzeum p. Gassnera Nowy-Swiat Nr 49. 1-2 — 4100 —

Są do najęcia

Letnie Mieszkania

w Rudzie Mintera pod Marymontem, tak większe jak mniejsze, w osobnych domkach lub częściowe w większych zabudowaniach. Tamże zimne kąpiele, łódka i ogród do użytku lokatorów. Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Warszawie u Właściciela, Nowy-Swiat, Nr 37. — 3809 —

TANIO — ELEGANCKO — LECZ PRAKTYCZNIE.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH pod firmą

S. MAGNUSKI i S-ka

ulica Miodowa, 439c, wprost Sądu Apellacyjnego

Zaopatrzony na nadchodzący sezon w świeżą gotową garderobę, jak również w sukna i korthy krajowe i zagraniczne. Obstalunki prócz gustu i akuracji w żądaniach wykonywa szybko po cenach niskich, lub wyższych stosownie do żądania Publiczności. 6-6 — 3630 —

Żądane są Panienki

do wspólnej nauki języków i przedmiotów szkolnych. Ulica Freta, Nr 23. Panienki starsze kształcić się mogą w literaturze i przedmiotach żądanych w językach niemieckim i francuskim. Wykład przez osoby specjalne. Najmniejszy komplet takich uczennic 10. 2-2 — 3916 —

SKŁAD WĘGLA

Bronisława Kleczeńskiego,

pod Nr 29 przy ulicy Jerozolimskiej zwinięty został. Niezależnie od tego, podpisany otworzyłem **Skład Węgla** pod Nr 41 szósta brama dalej, przy tejże ulicy Jerozolimskiej. Upraszać mam zaszczyt, osoby które dawniej były kundmanami w Składzie pod Nr 29, aby mnie nadal, swem zaufaniem także zaszczycać raczyły. **Roman Kleczeński**. 3-3 — 3384 — Alea Jerozolimska Nr 41.

ALHAMBRA

W Niedziele to jest w **Pierwsze Święto** i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnego Towarzystwa śpiewaków niemieckich pod artystyczną dyrekcją **Emeryka Lebourd**. Oprócz wykonywanych śpiewów p. **Hubert de Blank**, egzekwować będzie na fortepianie utwory najslawniejszych kompozytorów. 1-1 — 3346 —

Przy ulicy Miodowej róg Kapitulnej Nr 10 otwartą jest codziennie

WYSTAWA

Widoków w Megaletoskopji w Stereoskopach

Od godziny 11 rano do 10 wieczorem. Cena 20 kopiejek, dzieci kop. 10. 9-10 — 3538 —



Krakowskie-Przedmieście Nr 60
PRZEDSTAWIDNIA

tressowanych PSÓW

trwać będą nieodwołalnie od Niedzieli 28 Marca do Poniedziałku 5 Kwietnia włącznie, od godziny 2 do 8 wieczorem. Cena wejścia: I-sze miejsce 30 kop., II-gie 20 k., III-cie 10 kop. 2-2 — 4051 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Pan Twardowski. — Jutro: Intryga i miłość

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Filiberta (pierwszy raz.) — Flecista.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 30 Marca 1876 roku.

	Ządane		Płacone	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały res. rs. 5 kop. 90 1/2				
Dukaty Helenderckie rs. 3 kop. 57 1/2				
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07				
Austrjackie floreny w biletach k. 65 1/2				
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)				
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	45	94	15
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	94	45	94	15
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	—	91	70
Listy zastawne m. Warszawy I s.	88	40	88	10
II s.	87	75	87	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	55	79	25
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860. . . .	98	59	97	50
Nowa Ros. pok. prem. z r. 1864. . .	—	—	—	—
" " " " " oSTEMPL.	198	—	—	—
" " " " " z r. 1866.	194	—	—	—
" " " " " oSTEMPL.	—	—	—	—
Akoje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92	—	91	—
Akoje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. . .	72	50	71	50
Akoje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. . .	—	—	156	75
Akoje Dr. żel. War.-Terespolskiej. . .	116	—	115	—
Akoje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akoje Banku Dyskontowego Warsz.	243	—	242	—
Akoje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akoje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. . .	100	50	99	50
Akoje T. Łazienek i Łazni rs. 100. . .	—	—	—	—
Akoje W. f. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	—	—
Akoje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akoje " " " Józefów rs. 250.	—	—	345	—
Akoje " " " Dobrzeliński rs. 500.	—	—	—	—
Akoje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.	104	75	104	25
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 108%				
Od Likwidacyjnych kop. 132 1/2				
Od Listów Zastawnych nowych kop. 136 1/2				
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 248 1/2				
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 42 1/2, rs. 106 k. 12 1/2				
London; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 26 1/2, rs. 7 kop. 24 1/2				
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. 07 1/2, rs. 86 k. 77 1/2				
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 75 rs. — k. —				
Akoje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądane rs. —				

— Wysokość wody na rzecze Wiśle pod Warszawą stóp 4 c. 5.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

tutzież w znaczniejszych innych tutejszych i na prowincji znajduje się do nabycia dziełko pod tytułem:

Pamiętniki Benjamina Franklina,

przez niego spisywane. Przekład z francuskiego. Cena kop. 50.

Wśród niewielkiej dziś liczby pism pouczających między najpierwsze zaliczyć należy Pamiętniki Franklina, przez niego samego spisywane, w których on nie samą tylko teorię o powinnościach człowieka wyklada, ale wskazuje jaką drogą sam doszedł do zwalczania ułomności i ugruntowania się w cnotach.

2-5 — 3901 —

Najnowsze nakłady Józefa Ungra
OBRĄZKI SYBERJI,
przez Ludwika Niemojewskiego,

illustrował E. W. Andriolli

Dziełko powyższe formatu dzieł Zygmunta Kaczkowskiego obejmuje 32 arkusze ściślego druku.

Cena w Warszawie Rs. 1 kop. 50.
w Cesarstwie i na prowincji Rs. 1 kop. 70.**Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego Tomów 10.**Cena: A. Dla prenumeratorów Tygodn. Illustr. i Wędrowca.
w Warszawie tomów 10 rs. 10.
w Cesarstwie i na prowincji rs. 11.B. Dla nieprenumerujących Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca cena podwaja się.
Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego można nabywać w oprawie płacąc tom po rs. 1 kop. 40 w Warszawie, a rs. 1 kop. 60 na prowincji. Obecnie wyszło już ośm tomów.**KARTKI Z PODRÓŻY**
od 1858—1864 roku

P R Z E Z

J. I. Kraszewskiego,

ozdobione 80 drzeworytami.

Cena: w Warszawie, rs. 3 kop. 60; w Cesarstwie i na Prowincji rs. 4; w oprawie ozdobnej zagranicznej, w Warszawie rs. 5; w Cesarstwie i na Prowincji rs. 5 kop. 50.
Dzieła powyższe są do nabycia w Kantorze Drukarni Józefa Ungra, Nowolipki Nr 2406 (3), oraz we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. 2-3 — 3956 —

Zeszyt 52 Encyklopedji Powszechnej S. Orgelbranda, opuścił prasę i zawiera dalszy ciąg artykułów Polska: Polskie nauki społeczne i publicystyka, geografja, i podróże, Matematyka, Medycyna, Marynarka, Muzyka, Sztuka, Budownictwo, Rzeźba, Szyccerstwo, Złotnictwo i t. d. Medaljerstwo, Malarstwo, Drzeworytnictwo, Miedziorytnictwo, Polska Wojna Ssukcesyjna, Polski język, Kościół, Lud w dawnej Polsce, tudzież w południowych i zachodnich prowincjach cesarstwa Rosyjskiego, Polski Młot, Polski Taniec, Polski Teatr, Polskie Królestwo, Polskie Monety, Polskie Prawo, Polskie Sądy, Szkoły, Polskie Wagi i Miary, Polskie Ubory, Wojsko i t. d.

Cena Tomu w Warszawie Rs. 2.

Na Prowincji Rs. 2 kop. 25.

Dla prenumeratorów: Kłosów, Bluszczy, Muzeum i Tygod. Romansów.

W Warszawie Rs. 1 kop. 25.

Na Prowincji Rs. 1 kop. 50.

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą takową nabywać i tomami pojedynczemi w odstępkach czasu zupełnie dla siebie dowolnych. 2-2 — 3849 —

Rada Miejska Warszawska
Dobroczyńności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 1-szej z południa, przed tą Radą, odbędzie się licytacja publiczna, przez opieczetowane deklaracje, a następnie głośna, na oddanie w entrepryzę wywózki nieczystości aparatem Bergera z kloak w zakładach dobroczynnych M. Warszawy na czas od dnia 1 (13) Kwietnia 1875 do dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1800 rocznego wynagrodzenia.

Vadium ustanawia się w kwocie rs. 200.

O innych warunkach można się dowiedzieć w Kancelarii Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej, niniejszem podejmuję się wywózki nieczystości kloacalnych z zakładów Dobroczyńnych M. Warszawy, aparatem Bergera, przez czas od dnia 1 (13) Kwietnia 1875 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku za rocznem wynagrodzeniem po rs. (wypisać literami i liczbą).

Vadium w kwocie rs. (liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr . . .

(data i podpisy):

Ośłonek, Zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.

3-3 — 3698 —

Sekretarz Rady J. Magnuski.

TANIOŚĆ**ELEGANCJA****E. S A M E T**

właściciel jednego z najznakomitszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro,

otwiera na krótki czas

Sklad Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie.
w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty sinowe watowane, od 15 do 30 rs. Paltó Angielskie do stanu od 20 do 30 rs. Garnitury demi saten, od 15 do 25 rs. Garnitury wizytowe, od 20 do 25 rs. Garnitury balowe od 20 do 30 rs. Szlafreki dubeltowe z paryskiego materiału od 14 do 25 rs. Płaszcz gumowe chroniące od deszczu od 9 do 12. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materiału od 8 do 10 rs. Boniurki po 10 rs. i wyżej. Spodnie od 4 do 8 rs. Kamizelki z najlepszych materiałów od 3 do 5 rs. Publiczność sama raczy przyjąć i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do dobrego materiału. 3-3 — 65-4

Altenberg i Robitschek

polecają wielki wybór

OBRĄZÓW

FOTOGRAFJI I SZTYCHÓW

na
WYPLĄTY

w ratach miesięcznych.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 41.

3-6 — 3220 —

Nieruchomość Nr 1347 E,w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej położona, obejmująca gruntu lokali kw. 3,731, na której znajdują się oprócz domu parterowego frontowego i inne zabudowania, sprzedana będzie w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 2-giej z południa w Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Wydziale II-ym pod Nrem 549, przed W-nym Aleksandrem Restorfem, Sędzią tegoż Trybunału, Delegowanym w drodze działów, przez publiczną licytację. Licytacja zaczyna się od summy rs. 28,898 kop. 15 $\frac{1}{2}$, jako szacunku taksa biegłych wykrętego. Vadium do licytacji wynosi rs. 1500. Bliższe objaśnienia i warunki licytacyjne przejrzeć można u W-go Pisarza Trybunału Wydziału II-go, pod Nrem 549 i u podpisanego obrońcy sprzedaż popierającego, przy ulicy Długiej pod Nrem 30 nowym zamieszkałego.

Emil Marx, Patron.

— 3880 — 2-4

Młody człowiek,

wróciwszy niedawno z zagranicy, posiadający gruntownie język polski, rosyjski, francuski, niemiecki i angielski, oraz buchalterję, nauki gimnazjalne i kształcony w jednym ze znakomitszych Instytutów w Paryżu szuka zajęcia w handlu lub kantorze. Uprasza się o pismienne składanie propozycji i warunków w Redakcji Kurjera War. pod literami J. E. N. — 3965 — 3-3

Młody Człowiek,

znający język niemiecki i polski, będący w dużem gospodarstwie w kraju jako Rządca przez lat trzy, poszukuje miejsca takowego albo w jakiej fabryce do prowadzenia ksiąg w niemieckim języku. Adres uprasza się zostawić u Szwajcara w hotelu Lipskim pod lit. E. H. — 3980 — 3-3

Do dóbr Chotyńce, stacja pocztowa Łosice, w gub. Siedleckiej położonych, potrzebny jest od 8-go Jana r. b.

AGRONOM

bezzenny, w dobre świadectwa opatrzone, któryby posiadał język ruski i polski, oraz rachunkowość rolną i gorzelaną. Zgłosić się może czy to pismennie, czy osobiście do Właściciela tychże dóbr. — 3972 — 3-3

N I E M K A

znająca gramatykalnie swój język, życzy sobie odbywać konwersację na godziny; może również dla towarzysystwa Dam wyjechać za granicę. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy, mieszkania Nr 12, na pierwszym piętrze. — 4078 — 2-3

Górale i Górali.

Mam honor oznajmić JW. i WW. Obywatelom Ziemi, że jeszcze jest tylko do ulokowania Sto par Górali do roboty żniwarskiej; jak również i parobków z familjami na trzech letni kontrakt. — A zatem upraszam o spieszne zgłoszenie się, gdyż później takowych już nie będzie można dostać. Wiadomość: ulica Trebacka Nr 7 nowy, 1-sze piętro od frontu. — 3670 — 4-6

NASSALSKI.

Potrzebny jest zaraz na wieś

O G R O D N I K

kawaler, z dobrimi świadectwami. Wiadomość u Rządcy hotelu Saskiego. — 4066 — 2-3

Do pracowni Sukien Damskich A. Galeckiej, potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione. Ulica Długa Nr 32, 2-gie piętro. — 3357 — 3-3

Do nabycia we wszystkich księgarniach, w agenturach Warszawskiej Spółki Kolportacyjnej i w Redakcji Biblioteki Umiejętności Prawnych. (Jasna Nr 7), świeżo wydana nakładem tejże Redakcji

ANGIELSKA JURY

w porównaniu z francusko-niemieckim sądem przysięgłych

przez

Rudolfa Heinze'go,

przekład

JULJUSZA BENZEFA.

Cena kop. 60.

— 3550 — 2-3

Najnowsze zupełnie wydanie

KLUCZYK WARSZAWSKI:

polski i oddzielnie rusko-polski z obrazkami alfabetami, oraz Tabelka Premjowa II Emissji z losowania w d. 1 (13) b. m. w Petersburgu odbytego wyszły nakładem drukarni i litografii Ch. Keltera ul. Tłomackie Nr 6 i od Długiej Nr 51. — Tamże jest do odstępiania Maszyna drukarska średniego formatu. 2-3 — 3831 —

O S O B A

w średnim wieku, dobrze wychowana i przyzwyczajona do zaufania pod każdym względem, a mająca swój fundusz mały na utrzymanie, życzy sobie przyjąć obowiązki do wyręczenia pani domu i do robót lub do towarzysystwa jakiej osoby nie młodej i do wyręczenia, jedynie tylko za stół i stancję. Interesowane osoby, zechcą zostawić swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. — 3942 — 3-3

O S O B A

przyzwyczajona płci żeńskiej, znajdzie pomieszkanię od 1-go Kwietnia r. b. Ulica Piwna Nr 23, mieszkania 3, zastąpić można od godziny od 8 do 9 rano. — 3990 — 2-2

Tłumaczka, Korrespondentka, Lektorka, w językach: francuskim, niemieckim, ruskim, polskim, włoskim, chce swe uzdolnienie spożytkować bądź to przez dawaanie jej roboty do domu, bądź jako przychodnia. Informację w Kantorze B. Korpa-czewskiego Nr 444. — 3752 — 3-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

DREZDEŃSKI FORTEPIAN KAPSA,

sprowadzony w Październiku 1874 roku, garnitur Mebli orzechowych, zagranicznych, a także Stół jadalny o 4-ch blatach, 6 krzeseł wiedeńskich, Szesław, Łóżko, Szafa, dwa Lustra i inne meble i sprzęty. Ulica Nowy-Swiat Nr 2, mieszkania 1 piętro, Nr 2. — 4069 — 2-3

Natyehmiasz może objąć obowiązek

O G R O D N I K

obeznany w każdej gałęzi ogrodnictwa, poszukuje stosownego miejsca w Cesarstwie i w Królestwie, mówi po polsku i niemiecku. Bliższa wiadomość w Kantorze Służących Lukasa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 4096 — 1-1

PROSZĘK ZAPOBIEGAJĄCY ODPARZANIU SIĘ CIAŁA

szczególniej palów u nóg czyli Galmanin wyrabia Apteka Karpińskiego, ulica Elektoralna w Warszawie. Wyborna to i jedyna w swoim rodzaju mieszanka wynaleziona przezemnie, szczególniej jest przydatna dla osób zmuszonych dużo chodzić, którym nieoszacowane może oddać przysługi. Składy istnieją w Aptekach: Hakebeja, Kucharzewskiego, Kołmerskiego, Iwańskiego, Huberta, Zgórskiego, Różyckiego na Pradze, oraz w składach moich Wód mineralnych, w Kijowie u braci Marcinczyk, w Moskwie w aptece Kellera. Cena za pudełko większe kop. 50, mniejsze kop. 30. Za niezawodną dobroć tego środka zalecam. — W. Karpiński. Magister Farmacji. — 3313 — 2-0

Szafy Sklepowe, Znaki, Maszyna do Szycia

Pollak et Szmidt, — różne szczegóły damskiej toalety, są do sprzedania przy ulicy 8-to Krzyżkiej Nr 7, w mieszkaniu po zwiniełym Magazynie. — 3904 — 3-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

4 Garnitury Mebli,

najnowszych fasonów i różnego rodzaju roboty i drzewa. Wiadomość u Tapicera przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52 nowy. — 3981 — 2-6

NEURALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIĘ
PERELEK Z ESSENCYI TERPENTYNY
DOKTORA CLERTAN

Perelki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cienkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencji terpentyny. Perelki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perelki z essencji terpentyny doktora Clertana, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech pererek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Pererek*, właściwą produkcji doktora Clertana, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych pererek zawartych jedynie w fiakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:

Clertan
Dr

Do każdego fiakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

26—0

—18091—

Nieprzemakalno-Wentylacyjne PALETOTY DAMSKIE I MĘZKIE ORAZ SZYNELE

Angielskiej Patentowanej Fabryki.

wynagrodzone **Złotym Medalem** na ostatniej Powszechnej Wystawie Wiedeńskiej stanowią **jeden z najpraktyczniejszych wynalazków bieżącego stulecia**: ochraniają bowiem odzież i ciało ludzkie od szkodliwych wpływów wilgoci, nie powstrzymują, bynajmniej, tyle koniecznej dla zdrowia transpiracji. W całej też Angli i innych krajach, gdzie wzgląd na wygodę i zdrowie na pierwszym zwykłe stoi planie, ubiory pomienione znalazły w krótkim czasie powszechne uznanie i wziętość. U nas jednak nie były one do tychezas w użyciu, chociaż klimat tutejszy dżdżysty i wilgotny przez większą część roku, czyni je bardzo pożądanymi dla ogółu. Aby więc uczynić zadość tej ważnej potrzebie higienicznej, Kantor poniżej wymieniony postarał się o agenturę rzeczonych paletotów i otrzymawszy obecnie pierwszy transport, urządził u siebie dla wygody publiczności detaliczną sprzedaż tychże do czasu rozpowszechnienia, nadmienając, że posiada **Paletoty** tak dla **młodości** płci obojga **uczęszczającej do szkół**, jak i dla **osób dorosłych**, zarówno **damskie** gustownie i modnie wykonane, jak i **męskie** w różnych wymiarach, oraz **szynele** wojskowe umyślnie przygotowane w Fabryce powyższej **podług formy obowiązującej w armii Rosyjskiej**, co do kraju i koloru wierzchniego sukna.

Oprócz wymienionych ubiorów, są na składzie w tymże kantorze: **nieprzemakalne koldry zdrowia i fartuchy powozowe oraz sztylpy**. Wszystkie te wyroby są **badzo tanie**.

Wyłączna Agentura i Skład Główny powyższych wyrobów na całe Cesarstwo znajdują się w **Kantorze Samuela Lewenberg** przy ulicy Zabiej Nr 1 wprost bramy Ogrodu Saskiego. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem. **Ceny stałe** fabryczne. Handlujący otrzymują **rabat**.

Dla zapobieżenia naśladownictwom kantor objaśnia, że pochodzące z jego składu wyroby powyższe, opatrzone są stemplem Fabryki z Herbem Wielkiej Brytanji oraz firmą tegoż Kantoru Agentur.

UWAGA. Oprócz powyższych paletotów wentylacyjnych, znajdują się w tymże Kantorze **lepsze paletoty z gumy wulkanizowanej**, na które ani ciepło ani zimno wpływu nie wywiera, pochodzące z innych fabryk angielskich, przystępne dla każdego, z powodu nie praktykowanie niskiej ceny, tak np. paletot dwustronny kosztuje od Rs. 5, peleryna od Rs. 3 kop. 30.

Obstalunki z prowineji, nie wynoszące Rs. 20 kantor nie wysyła. — 3232 —

Stanisława Białochubek

Ubiory Męskie.

Przy nadchodzącej porze wiosennej Magazyn mój zaopatrzony został w znaczny wybór gotowej Garderoby świeżo i elegancko wykończonych, po cenach jak zawsze przystępnych, również i wybór materiałów tak krajowych jako i zagranicznych w wielkim wyborze

3—6

— 3816 —

wprost Jasnej Zielone znaki.

Święto-Krzyżka Nr 23

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

W WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowanską.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmniejszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszeniczny, w paczkach jednofuntowych
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuskie Perfumy i Olejki do włosów na funty i luty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 1/2 funtów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Apteczce W-go K. Lerowskiego, ulica Marszałkowska Nr 59.

30—0

— 12005 —

Bardzo korzystny interes!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania z wolnej ręki, w mieście powiatowem Nowo-Radomsku przy Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

Dom massiu murowany

przed 5-ciu laty na gruncie dziedzicznym z cegły palonej nowo postawiony, o pięttrze z dwiema faeiatami nad takowem, blachą żelazną kryty, z dwoma balkonami, ze sklepem narożnym, kilkoma oddzielnymi piwnicami, stajnią i wozownią, wieloma komórkami na skład drzewa i obórki służącymi, obszernym składem na siano, zboże i słomę, dwoma oddzielnymi wychodkami, na pięttrze i na dole, suterynami, obszerną oświetloną górą z dwiema prócz niej przegrodami i studnią. W domu tym na parterze jest dogodny dla podróżnych Hotel o sześciu obszerne pokojach, z oświetlonym korytarzem, z wielką stajnią i szopą. Po drugiej stronie tego Hotelu w wygodnym lokalu z dużą salą mieści się Restauracja połączona z **handlem winnym**. Lokal ten i Hotel oraz drugi lokal na pięttrze z sześciu obszerne pokoi i kuchni, spiżarni, piwnicy i dwóch komórek składających się kompletnie odwieziony, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1875 r. Dom ten ubezpieczony jest w Katastrze Rządowym i ma pożyteczkę budowlaną rs. 1000, procentem amortyzującą się. Dochód roczny z tego domu czyni rs. 1200. Wiadomość o warunkach kupna całego domu i wynajęcia dwóch powyższych lokali, oraz Hotelu, powyższe można na gruncie, w Kancelarii W-go Pińkowskiego Obroncy Sądowego, w Petrokowie u W-go Michalskiego Obroncy Sądowego, a w Warszawie w Kancelarii W-go Turowskiego Mecenasa przy ulicy Długiej pod Nr 10 nowym.

2—3

— 3803 —



SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN ZAGRANICZNYCH L. FRÄNKLA,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy,

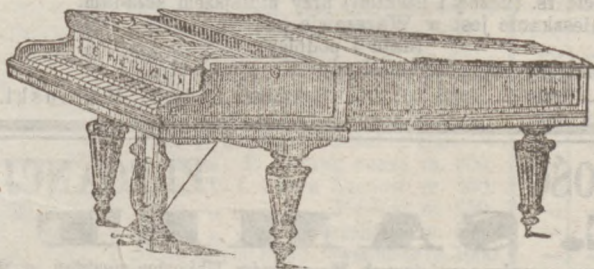
jest zaopatrzony w znakomity wybór **Fortepianów i Pianin** z pierwszorzędných zagranicznych fabryk, z **angielską i wiedeńską mechaniką** na system amerykański, to jest: **Roenisch, Kaps, Irmier, Prombergler, Heitzman, Cramer, Doerr** i innych. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozpłatę, oraz przyjmują się wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin i najakuratniej się takowe wykończa, po bardzo przystępnych cenach. Fortepiany i Pianina nowe są do wynajęcia.

5—6

— 3240 —

CENY STAŁE

Wynajęcie, zamiana, wszelkie obstalunki.



Strojenia, jako też specjalność restauracji Fortepianów

NOWO OTWORZONY SKŁAD FORTEPIANÓW KAROLA DEJNERT

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu.

Otrzymał nowy transport Fortepianów i Pianin najpierwszych fabryk europejskich: **Erard, Pleyel, Herz, Bord, Schwander, Gervex, Bellet, Bucher, Wanckel et Temler, Hoenlling et Spangenberg, Bretschneider, Fidler** i innych.

Wszelka gwarancja.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.

2—6

— 4047 —

GŁÓWNY SKŁAD SPRZEDAŻY HURTOWEJ I CZĄSTKOWEJ KALOSZY GUMOWYCH

Rosyjsko-Amerykańskiej Kompanji w St-Petersburgu istniejącej
od lat piętnastu.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA CAŁE KRÓLESTWO POLSKIE
W MAGAZYNIE
BRACI LESSER

W WARSZAWIE

przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471h wprost Komisji Finansów

Zaopatrzony został w znaczny Transport Kaloszy różnych rozmiarów w wyborowym gatunku, na których dla odróżnienia od Kaloszy innych fabryk znajduje się Stempel.

Z O R Ł E M

Wyroby Gumowe Angielskie:

Paltoty z kapturami
białe i czarne, dla Cywil-
nych i Wojskowych.

Płaszcz Kuczerskie
z kapturami i bez.

Poduszki elastyczne
ogłagłe i kańczaste do
siedzenia i nadymane.

Materace nadymane
różnej wielkości.

Poduszki elastyczne do
spania.

Poduszki na szyję po-
dróżne.

Płótno dla szpitali.

Kiszki gumowe.

Bandy gumowe do bi-
lardów.

Naczynia guttaperko-
we podróżne i składane
w różnych fasonach.

Basony dla słabych
osób.

Pończochy gumowe je-
dwabne i bawełniane.

Woreczki do gąbek.

Czepki używane do ką-
pieli.

Odciągacze najnow-
szej konstrukcji.

Kapciuchy do tytoniu.

Sznurki do zegarków.

Paski gumowe do su-
kien.

Gumma w kawałkach.

2-2

Ceny stałe.



Handlującym odstępuje się
stosowny rabat.

Kalosze męskie głębokie, półgłębokie i płytkie.
Kalosze damskie głębokie, półgłębokie i płytkie.
Kalosze męskie patentowane z twardymi napiętkami.
Kalosze damskie letnie na trikocie z twardymi napiętkami
do obcasów niższych i wyższych.
Kalosze damskie gumowe z futerkiem i aksamitem i dam-
skie gumowe barankiem obszywane.
Kalosze damskie Szwedzkie, czyli półkalosze.
Kalosze dziecięce różnej wielkości i fasonów.
Buty myśliwskie i do rybołówstwa oraz do konnej jazdy.
Wszelkie obstalunki uskuteczniają się niezwłocznie
jak najakuratniej, handlującym zaś odstępuje się sto-
sowny rabat.

Wyroby Guttaperko- we Francuskie.

Grzebienie damskie,
męskie i dziecięce w róż-
nych fasonach.

Prześcieradła gumowe
dla dzieci i słabych osób.

Podkładki gumowe do
sukien damskich.

Gąbki gumowe do my-
cia, patentowane, nader
praktyczne.

Szelki i podwiązki je-
dwabne paryżskie.

Flaszki z mundsztuka-
mi dla karmienia dzieci,
tak zwane mamki.

Kliszopompy, Irriga-
tory i wszelkie chirur-
giczne przyrządy paryżskie.

Pilki dziecięce lane i
dęte.

Zabawki i grzechot-
ki dziecięce guttaperko-
we i t. p. przedm'ota.

— 3982 —



Machiny parowe

paryżskie z kotłami stojącymi nadzw-
yczaj praktycznej konstrukcji.

Tokarnie

najnowszych konstrukcji różnej wiel-
kości tak do pasów zastosowane jak
i pedałowe.

Wiertarnie

francuskie różnej wielkości i kon-
strukcji.

Heblarnie

do żelaza i innych metali.

Tłocznie (Sztance)

do wybijania dziur w blasze z noży-
cami.

Nożyce

do krajania blachy i żelaza.

Machiny

z piłami okrągłymi i taśmowymi.

Krażki

szmerglowe i odpowiednie do tychże
Machin.

Paleca po cenach nader umiarkowanych.

Skład Maszyn i Wyróbów Technicznych

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska Nr 41
(nowy) 2-0 —3348—

Pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN

używany, o pół 7-ej oktawy, fabr. Bucholtza,
krótki, z silnym tonem, w fabryce fortepianów
J. Cerulli, Miodowa Nr 15, wprost Sądu
Appel. Tamże jest Pianino bardzo mało
używane, do sprzedania lub wynajęcia, przy-
mują się strojenia i reperacje instrumentów,
oraz pakowanie. —3931-3-3

KORREKTOR

FORTEPIANÓW

Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, Towa-
rzystwa Muzycznego i Instytutu War-
szawskiego, przyjmuje wszelkie reperacje For-
tepianów i Pianin KERNTOPF, Plac Kra-
śński Nr 549, pod filarami. —2999-3-6

SZAF A

I inne sprzęty, po zakładzie Fryzjersko-
Perukarskim, są do sprzedania przy ulicy
Nowogrodzkiej Nr 19, u Maczuszkiego.
—3939-3-3

Szafy oszklone,

rozbite i Kontuary, zdadne do handlu ga-
lanteryjnego, magazynu mód i t. p., są do
sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość:
ulica Senatorska Nr 477 (17), w magazynie
W-go Józefa Fraget. —3909-3-3

WYPRZEDAŻ

z Magazynu Mebli,
po cenach niższej kosztu, przy ulicy Marszał-
kowskiej Nr 67 nowy, dom W-go Krall i Sei-
dler, gdzie fałszyka Fortepianów. Tamże do
sprzedania Kassa ogniotrwała. —3261-5-6

APTEKA

z Domem na prowincji do sprzedania; wiado-
mość w Składzie Materiałów Aptecznych
A. Modzelewskiego, Krakowskie-Przedmieście
wprost Królewskiej Nr 34. —4015-2-3

w Krowiarni

ulica Nowo-Senatorska Nr 4, dojenie odbywa
się między 6 i 7 rano, 12 i 1 w południe, 7
i 8 wieczorem. Komu więc zależy na dobroci
mleka, uprasza się w oznaczonej porze do
Obory. Biorącym stale Mleko i Śmietankę,
a także i mleko zsiadłe, odsyła się w ozna-
czonej godzinie. —3441-3-6

W Gubernij Siedleckiej w Powiecie Kon-
stantynowskiem są

Dwa Folwarki

pojedyncze na sprzedarz z wolnej ręki, w gle-
bie żytnej, dobrze zagospodarowane, nowo
zabudowane, bez Serwitutów, zupełnie odre-
perowane. Cena umiarkowana, zgłosić się
można do Dóbr Chotyche. Stacja Łosice przez
Siedce. —3973-3-3

Bez pośrednictwa osób trzecich,

Jest do sprzedaży possessja
w Warszawie,

przy ulicy Żelaznej Nr 927e (28), składająca
się z domu frontowego, o 2 piętrach, 3 oficyn,
wszystko murowane, pod blachą, w stanie
najlepszym, nadto jest stajnia, wozownia, ko-
mórki i plac wolny, pod budowę czwartej ofi-
cyny. Przestrzeń łokci kw. przeszło 3621.
Dochodu brutto nie podwyższonego 3681 rs.,
cena rs. 40.000. Długów hipotecznych ża-
danych. Około rs. 8.700 może pozostać z szacun-
ku przy gruncie na czas dłuższy. Bliższa
wiadomość u Juliusza Walewskiego Obrońcy
przy Senacie, Śto Jerska Nr 26. —3113-7-9

TANIO! — TANIO MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

pod firmą

FELIKSA DOBROWOLSKIEGO,

Przejazd wprost Długiej Nr 3.

Poleca się Szanownej Publiczności z Garde-
robą gotową w znacznej ilości zaopatrzony,
z najświeższych materiałów zagranicznych i
krajowych, wykończoną podług najmodniej-
szych fasonów, które najwyszukańsze żądanie
elegancji zadowolić mogą i to po cenach bar-
dzo tanich, oraz przyjmują się obstalunki,
tak z własnych, jako i z powierzonych mi ma-
teriałów, które obowiązują się wykonywać
jak najstaranniej na czas oznaczony. —3412—

3 Ogrody i Plac,

pod Nrem 1147h i 1174, obok stacji towaro-
wej, pomiędzy ulicami: Sienną, Okopową,
Pańską i targiem Witkowskiego położone, są
do wydzierżawienia od dnia 1-go Kwietnia
r. b. Tamże mogą być urządzone składy
drzewa, węgla i t. p. Wiadomość przy ulicy
Chmielej w domu Nr 8, mieszkania Nr 9,
od godziny 4-ej do 5-ej po południu. —3889

Przy rogu ulic Marszałkowskiej i Pięknej
są do sprzedania pod budowę

P L A C E,

a raczej ogrody; wiadomość w Kantorze Wgo
K. Aquilino, ulica Dzika Nr 3 obok dawnej
Kasy Oszczędności. —3523-3-10

MAGAZYN BŁAWATNY

J A N A T H O N N E S

ulica Senatorska wprost Skweru.

Poleca znaczny wybór wszelkich Materji wyłącznie czarnych, tak jedwabnych jak i wełnianych z fabrych francuskich,
po cenach najprzystępniejszych, jako to:

Aksamity Lyon'skie czarne, od 4.75 do rs. 8 za łokieć.

Faillle de Lyon Materje jedwabne czarne, od 2 do 5 rs.

Grain de Lyon materja jedwabna czarna na suknie i okrytki, po 2.40.

Cachemir de Lyon materja jedwabna czarna 1 1/4 łok. szer., po 2.50 i 3 rs.

Drap cyklope materja jedwabna czarna w nowym gatunku, na suknie strojniesz, po rs. 2.70.

Kaszmiry i Merynosy francuskie czarne czysto wełniane, 2 łok. szer. po 90 kop., 1.20 do 3 rs.

Grenadyny, Gazy, Krepy czarne w różnych gatunkach.

Sicilien materja półjedwabna czarna 2 1/4 łok. szer. po rs. 6.

Popeliny Lyon'skie półjedwabne po rs. 1 35 kop.

4-6

— 3144 —

SAMSON!

Nowy gatunek groszowych papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu, poleca skład wyrobów tabaczkowych

A. L'ESPERANCE.

Ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego
Nr 20.

—3957—4—6

Do sprzedania

Cztery Chomonta,

Krakowskie, z koni eugowych, w zupełnie dobrym stanie, u właściciela domu Nr 5, przy ulicy Daniłowiczowskiej i **Kocz Karet** również w dobrym stanie, w Składzie Powozów Stopezyka. Elekoralna Nr 7 —3429—

Do sprzedania po bardzo przystępnej cenie

Lampa stołowa,

brązowa Angielska, zegar stołowy brązowy z figurami na marmurowym postamencie, 2 Wazony porcelanowe, kilka obrazów sztychowych, Stół jesionowy duży nie rozkładany, 15 łokci Adamaszku amarantowego koloru, może służyć na pokrycie mebli, lub na kołdrę. Ulica Wiejska Nr 5, mieszkania Nr 1 —2556—3—6

11 Stawów,

do zaprowadzenia w nich rybołówstwa, można wydzierżawić w każdym czasie razem lub częściowo; wiadomość na Pradze, ulica Zabłowska Nr 207, mieszkania Nr 2 tamże można wydzierżawić

120 móg Łak suchych,

z domem mieszkalnym, ogrodem ważnym i owocowym, stajnią na 20 koni, w odległości od Warszawy wiorst 6 —3991—2—3.

LOKOMOBILE!

ktoby miał do zbycia takowe, z siłą od 2 do 6 cii koni, **raczy** zostawić wiadomość w Redakcji Kurjera G. D. —3910—2—3

125 lat doświadczone!

Anateryn, woda do płukania zębów,

Dr J. G. Popp, c. k. nadwornego dentysty w Wiedniu, cieszy się z powodu swoich wyborczych przysług europejską sławą, każdy używający jej regularnie, przyzwyczajają się do niej. Cena butelki rs. 1 kop. 20.

Anaterin-pasta do zębów Dr Popp,

Piękne, delikatne mydło na zęby, do pielęgnowania tychże. Cena puszeki kop. 80.

Roślinny Proszek na zęby.

Oczyszcza zęby, oddala uciążliwy kamień, osadzający się na zębach. Cena pudełka kop. 50.

Plomba do zębów Dr. Popp.

za pomocą której każdy sam sobie może zaplombować zęby. Cena rs. kop. 50.

Nabyć można w aptekach znajdujących się w Rosji, w Warszawie u pp. A. Centnerszwa et Comp., u Śniechowskiego ulica Nowo-Senatorska Nr 477 i u L. Spiesza, aptekarzy; w Wilnie: u Zajslera; w olkusz: u Chraścickiego aptekarzy utrzymującego skład mater. apt. —4—0—3104—

Do wydzierżawienia

od 12 (24) Czerwca r. b. na 12 lat, trzy folwarki w pszennej glebie ziemi, w ogólnej przestrzeni móg 870 ł. Łak w części irygowanych około móg 300, Folwarki te położone przy Kolei Warszawsko-Petersburskiej, gdzie są zabudowania, Inwentarze żywe i martwe bardzo dobre i w ilości dostatecznej, warunki przystępne, wiadomość powziąć można przy ulicy Chłodnej Nr 48, mieszkania Nr 10.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Z dniem 1-ym Lipca 1875 r. w Pradze przy Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 191, do wynajęcia: **Dolina Pragska**, gdzie od 20-tu przeszło lat istnieje Zakład Bawarii vel Restauracji, składa się z 9-ciu pokoi i wielkiego salonu, oraz Ogrodu z Altanami i Kregielnią. Osoba praktyczna, która wydzierżawiła na podobny zakład, może zrobić bardzo korzystny interes, położenie jest dobre, blisko Banhofów kolei Petersburskiej i Terespolskiej. Wiadomość o warunkach, na miejscu u Rządcy Hausmana, lub w Warszawie przy rogu ulicy Żelaznej i Pańskiej Nr 14 nowy, u Właściciela domu P. Frenzel. 3—3 — 4059 —

Rsr. 5,200,

Potrzebne są na spłacenie 1-go Nru hipoteki na Folwark o 3 wiorsty oddalony od rogatki, przy szosie położony, w którym może być oddany cały dwór w ogrodzie na mieszkanie, składający się z 5 pokoi, kuchni, spiżarni, piwnicy, stajni i wozowni, w razie potrzeby może być dodany jeden pokój z balkonem i kuchnią na piętrze, lub też na procent umówiony. Dla bliższego porozumienia się uprasza się o zestawienie adresu u Cukierni P. Toura w domu dawniej Grodzickiego na Krakowskim-Przedmieściu. —3988—3—3

Rs. 10,000,

potrzeba na hipotekę, dużego domu, w środku miasta położonego. Życzący udzielić takowe, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami A. C. —4024—3—3

Rsr. 1,000

potrzebne są na 9 miesięcy, na niewielki procent. Interes jest tego rodzaju, że chybienie w terminie miejsca mieć nie może; wiadomość z rana między 12 a 3, pod Nr 97, w lokalu Nr 6 wprost Króla Zygmunta —3966—1

Magle Angielskie

w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Ogrodowej Nr 22. —3937—2—3

Można dostać MLEKA

prosto od krowy, po 8 kop. Nalewki gdzie Straż Ogniowa, wystawa i sztachety przed domem, wszedłszy w sieni, dzwonek na lewo. Tamże jest bardzo piękne **Pianino** nowe do sprzedania. —4050—2—3

Kapitał rs. 3.000 i 5.500,

nieletni, na 15 lat, na procent umiarkowany, jest do umieszczenia na pierwszy numer po Towarzystwie, na domy murowane w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 24 w sklepie Wiktualów. —4019—3—3

K A R E T A

z dobrej fabryki, świeżego fasonu, trzy osobowa, za przystępną cenę, czwórka Szorów, Przepierzenie palisandrowe do sypialnego pokoju. Ulica Żorawia Nr 7, u stangreta Mateusza. —3921—3—3

G I T A R A

jest do sprzedania, przesłanej roboty, za umiarkowaną cenę. Ulica Bednarska Nr 7 domu, 11 mieszkania. —3933—3—3



Fabryka Pianina

Teodora Elwart,

ulica Wielka Nr 3 przy Chmielnej, poleca się, ceny są przystępne. —3821—5—6

Jest do odstąpienia każdego czasu

Magazyn Strojów

damskich, od kilku lat egzystujący, z całem urządzeniem, z wystawą, znakami na zewnątrz etc., przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 15, wprost Włodzimierskiej, dokładna wiadomość o warunkach powziąć można na miejscu. —3996—3—3

Pod Nrem 13 nowym, na 1-m piętrze od frontu, Nr mieszkania 6, ulica Mokotowska, są do sprz dania

Meble palisandrowe

i **Portepian** nowy orzechowy, i do wynajęcia **LOKAL** składający się z 5 pokoi, kuchni i przedpokoju, na kwartał od 1 Kwietnia do 1 Lipca 1875 r. Bliższą wiadomość o sprzedaży i najmie, powziąć można od Osoby zajmującej dotąd wspomniany wyżej lokal. —4038—2—2

OKUCIA DO ROBÓT BUDOWLANÝCH

wszelkiego rodzaju i na różne ceny poleca

MAGAZYN ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY

w Warszawie, ulica Miodowa pod Nr 6

za dokładność i trwałość wyrobów

Spółka poręcza. 3—6 — 3381 —

P O K Ó J

umeblowany do wynajęcia od 1-go Kwietnia b. r. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 20, mieszkania 5, na 2-m piętrze od frontu, może być ze stołem i usługą. —4020—2—3

U Akuszerki T. Leżańskiej

osoba spodziewająca się słabości, może znaleźć pomieszczenie wygodne i troskliwą opiekę. Gołębia Nr 3. —2496—2—3

Na rogu ulic: Solnej i Leszna, od Solnej Nr 18, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b., na 1-em piętrze.

L O K A L

suchy i ciepły, zajmowany przez terazniejszych lokatorów przez lat 10, złożony z sali wielkiej o 3-ech oknach, 4-eh pokoi, przedpokoju z dwoma wchodami, kuchni obszernej, piwnicy dużej i drwalni, za rs. 650 rocznie, oraz dwa pokoje, kuchnia i piwnica za rs. 200 rocznie. Tamże jest do sprzedania **Wapna** dawno zlasowanego, wyborowego korey 400 i **Piasku** wiślanego fur 300. —Wiadomość u właściciela domu. —2816—2—2

Od 8 Kwietnia jest do najęcia

MIESZKANIE

udzielne dla osoby pracującej po za domem; wiadomość, Nowe-Miasto Nr 1 gdzie Apteka, w szkole, tamże przyjmują się do nauki dzieci za opłatą według możności. —4010—2—3

MIESZKANIE

do wynajęcia w każdym czasie, dla jednej osoby płci żeńskiej, przy rodzinie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Grzybowska Nr 54 nowy. —3863—3—3

Potrzebne jest zaraz lub od 8 Kwietnia r. b. **Mieszkanie**

składające się z 7-miu pokoi, z 2-eh przedpokojów i z 1-iej lub 2-eh kuchni, z wozownią, piwnicą, górą i z innemi dogodnościami, za roczną cenę nie wyżej 800 rs. —Adresy nadsyłać na Chmielną Nr domu 26, mieszkania 11. —4043—2—3

Jeden lub Dwa Pokoje,

z balkonem i przedpokojem, z meblami i usługą, do odnájęcia miesięcznie od 8 Kwietnia 1875 r. Róg Wielkiej i Złotej Nr 8, pierwsze piętro, prawa strona. —4049—2—3

Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia

Lokal z Bawarją

egzystujący od lat kilkunastu w domu pod Nrem 954, za Żelazną-Bramą, oraz od 1-go Kwietnia dwa i trzy Pokoje z kuchniami, —łącznie lub oddzielnie. Wiadomość w miejscu, u Rządcy lub u Stróża. —3753—3—3

P O K Ó J

duży z balkonem, elegancko umeblowany, do wynajęcia każdego czasu obok domu Beyera przy ulicy Królewskiej Nr 3, mieszkania 16. Tamże można mieć stół i usługę. 4052—1—3—

Jest do wynajęcia od 8-go Kwietnia

Kilka Mieszkań

większe i mniejsze wrazie potrzeby może być złączone na obszerne mieszkanie, w domu czysto utrzymanym i po cenach nie wygórowanych, przy rogu Chłodnej i Wroniej Nr 903a (nowy 26); wiadomość na miejscu. 4090—1—3—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.

L O K A L

w domu porządnie utrzymanym, przy rogu ulicy Marszałkowskiej Nr 34 i Złotej Nr 6, na 3-em piętrze, z 2-ma wchodami, składający się z: przedpokoju, 3-eh pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy, za rs. 75 kwartalnie. —Bliższą wiadomość u stróża Pawła. Tamże poszukiwana jest zdalna Kucharka, za dobrem wynagrodzeniem. —4086—2—2

Do odnájęcia od 1-go Kwietnia do Ś-go Jana

Dwa duże pokoje,

na 2-giem piętrze od frontu, na ulicy Orlej Nr 4, za rs. 40. —3967—3—3

Potrzebne jest od 1-go Lipca

Mieszkanie

z 8 lub 9 pokoi, ze stajnią i wozownią, w bliskości Ogrodu Saskiego lub Alei Ujazdowskiej. Wiadomość proszę nadesłać: Aleja Jerozolimska Nr 24, na dole na prawo. —4027—3—3

Na Zielonym Placu Nr 12 odnajmuje się

MIESZKANIE,

miesięcznie, na dole, 6 pokoi, przedpokój i kuchnia, wraz z meblami, począwszy od Maja, Stróż wskazuje. —3971—3—3

Letnie Mieszkania,

w Tłuszczu pierwsza Stacja Kolei Petersburgskiej, w oddzielnym domu przy którym jest ogród i las spacerowy do odnájęcia od 1 Maja r. b.; wiadomość na miejscu we dworze. —4016—3—3

Potrzebne Mieszkanie,

składające się ze sześciu pokoi, 3-eh obszerniejszych, a 3-eh mniejszych, przedpokoju, kuchni etc., w dobrym punkcie miasta; komorne może być zapłacone za cały rok z góry. Mający takowe, raczy zawiadomić przez posłańca w każdym czasie lub sam się zgłosić do godziny 10-iej z rana, na ulicę Chmielną, domu Nr 54, mieszkania 1. —4054—3—3

W domu Nr 36, Twarda, kilka pomniejszych

LOKALI

od 1-go Kwietnia i od 1-go Lipca, or

SKLEP

z mieszkaniem frontowym, za 250 rs. rocznie —3864—4—12

SKLEP

w Ryńku Starego-Miasta, pod Nrem 17/43, w którym od lat 40 egzystował handel korzenny i winny, do wynajęcia w każdym czasie z gotowem rygałami sklepowem. —3890

Jest do najęcia

SKLEP

na handel wiktualów od dawnych lat z dobrem powodzeniem zajmowany i bardzo korzystnie procentujący się, w Ryńku Starego-Miasta pod Nrem 6/67, wiadomość u stróża. —3826—1

PIWNICE

obszerne na skład win i t. p. do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Długiej Nr 501/592. —Wiadomość tamże u stróża Józefa. —3—3—3740—

Nagrody rs. 50.

W przechodzie ulicą Przechodnią koło domu Nr 7, za Żelazną-Bramą, przez ogród Saski, ulicą Niecałą, zgubiono **Portfel** wiśniowy, cienki, wstążeczką czarną związany, z papierami i rs. 200. Łaskawy znalazca zgłosić się raczy na ulicę Elekoralną, dom A. Fajsta Nr 10, do Aleksandra Lutkiewicza, mieszkania Nr 10, gdzie dlań powyższą nagrodę złożeńa zostawi. —4000—2—3

Nagrody Rs. 2.

Dnia 24 b. m. o godzinie 9 z rana przejeżdżając z Saskiego Placu na ulicę Królewską, zgubiono 2 pary firanek tiulowych białych. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe za powyższą nagrodą do Zakładu Wyrobów Bronzowych H. Schiuj przy ulicy Freta Nr 19. —4003—3—3

Listy Likwidacyjne

po 100 Rs. Nr 123.597, 118.871, skradzione zostały, ostrzega się nieprawego posiadacza onych, że użytku z nich nie będzie miał, gdyż kroki właściwe poczynione zostały. —3964—2—3